

MICHAŁ PIEKARSKI, Instytut Historii Nauki PAN
ORCID: 0000-0001-5045-6100
michal.piekarski@ihnpn.pl

JÓZEF KOFFLER – REFLEKSJE NAD TOŻSAMOŚCIĄ NARODOWĄ I IDENTYFIKACJĄ RELIGIJNĄ KOMPOZYTORA

STRESZCZENIE: Chociaż badania nad życiorysem Józefa Kofflera zostały zapoczątkowane już ponad 30 lat temu za sprawą Macieja Gołąba, do dziś niektóre kwestie pozostają niewyjaśnione. Do jednej z najważniejszych należy identyfikacja narodowa i przynależność religijna Kofflera, który zwykle jest postrzegany jako polski kompozytor i muzykolog pochodzenia żydowskiego. Autor przypatruje się poglądom Kofflera na podstawie jego wyborów życiowych, działalności kompozytorskiej i publicystycznej. Dokonuje też odkrycia nieznanego dokumentu dotyczącego przyjęcia przez Kofflera chrześcijaństwa. Zagadnienie to omawia w szerokim kontekście problematyki polsko-żydowskiej w życiu muzycznym oraz akademickim Polski, a w szczególności Lwowa przed 1939 r. Ponadto, po raz pierwszy opublikowany i omówiony został tu także list Kofflera do księcia Lubomirskiego napisany podczas okupacji niemieckiej we Lwowie w grudniu 1941 r.

SŁOWA KLUCZOWE: Józef Koffler, muzyk, Lwów, żydowski, chrzest.

REFLECTIONS ON NATIONAL AND RELIGIOUS IDENTITY OF JÓZEF KOFFLER, A POLISH COMPOSER FROM THE INTERWAR PERIOD

ABSTRACT: The research about Józef Koffler's (1896-1944) biography was initiated more than 30 years ago, yet some questions still remain unresolved. One of the most important issues is Koffler's national and religious identification. Koffler is usually seen as a Polish composer of Jewish descent. The author shows new facts of Koffler's biography, his compositional and journalistic activities. The most important research questions refer to Koffler's identity and whether it is possible to unequivocally state it. The author shows an unknown archive document – a certificate of baptism. Koffler's identification is discussed in the context of Polish-Jewish issues in the musical and academic life of the interwar Poland, and Lwów in particular. The second important archive document is Koffler's letter to Prince Lubomirski, written in Lwów during the German occupation, which is also published and discussed for the first time.

KEYWORDS: Józef Koffler, musician, Lwów, Jewish, Baptism.

Translated by Michał Piekarski

Józef Koffler uważany jest dziś obok Karola Szymanowskiego za najwybitniejszego kompozytora polskiego pierwszej połowy XX w.¹ Zwykle postrzegany jest też jako kompozytor polski pochodzenia żydowskiego². W niniejszym artykule podjęta zostanie próba uchwycenia jego tożsamości na tle edukacji, twórczości, aktywności zawodowej oraz grona znajomych. Zagadnienie to zasługuje na uwagę, zwłaszcza że dotąd całkowicie nieznany był fakt porzucenia przez Kofflera judaizmu na rzecz chrześcijaństwa. Nie wiadomo także dotąd o cytowanym w niniejszym artykule liście kompozytora z okresu II wojny światowej³.

Głównym celem artykułu jest uchwycenie jakich wyborów dokonywał Koffler w związku z przynależnością narodową i religijną. Na ile wpływ miało otaczające go środowisko i zaistniałe okoliczności? Powstaje pytanie czy w jego sytuacji były to wybory konieczne, czy raczej postępował zgodnie z wewnętrznymi przekonaniem? Zarówno w austriackiej Galicji, jak i w międzywojennej Polsce w przypadku inteligencji pochodzenia żydowskiego, do której zaliczał się Koffler, do częstych zjawisk należała głęboko idąca asymilacja z narodem polskim. Było to zjawisko na tyle zniuansowane, że niemal każdy sytuował się na innym miejscu skali między „Polakiem” a „Żydem”⁴. Asymilacja językowa i kulturowa niekoniecznie musiała się jednak wiązać z przyjęciem wiary katolickiej (lub innej chrześcijańskiej), choć takie przypadki też się zdarzały. Ponadto, w omawianym okresie przynależność narodowa nie zawsze była kwestią jednoznaczną, choć zwłaszcza po 1918 r. coraz bardziej narastała konieczność wypowiedze-

¹ M. Gołąb, *Koffler Józef*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 5, red. E. Dziębow-ska, Kraków 1997, s. 129-130; Idem, *Koffler Józef*, [w:] *The New Grove Dictionary of Music and Musicians*, t. 13, red. S. Sadie, London 2001, s. 737; Idem, *Koffler Józef*, [w:] *Die Musik in Geschichte und Gegenwart. Personenteil*, t. 10, red. L. Finscher, Kassel 2003, szp. 426.

² M. Gołąb, *Józef Koffler*, Kraków 1995, s. 7; L. T. Błaszczyk, *Żydzi w kulturze muzycznej ziem polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2014, s. 136-137; Z najnowszej literatury: C. Bylander, *Engaging Cultural Ideologies. Classical Composers and Musical Life in Poland 1918-1956*, Boston 2022, s. 58-59.

³ Niniejszy artykuł jest pełną wersją skróconego tekstu: M. Piekarski, *A Polish Composer of Jewish Descent: in Interwar Lwów. Reflections on the National and Religious Identity of Józef Koffler*, „Musicology Today” 2024, t. 21, s. 56-67.

⁴ A. Landau-Czajka, *Trudny wybór. Asymilowani Żydzi o problemie tożsamości narodowej w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 112 (2005), z. 2, s. 71.

nia się za jednym konkretnym narodem. Czy tego rodzaju okoliczności miały również istotny wpływ na postawy Kofflera? Oczywiście nie jest możliwe dokonanie w miarę pełnej rekonstrukcji przekonań i poglądów Kofflera, zwłaszcza że zachowało się po nim niewiele listów o charakterze prywatnym. Niemal o Kofflerze można jednak powiedzieć na podstawie jego działalności zawodowej. Nie bez znaczenia pozostaje także krąg rodzinny i towarzyski. W niniejszym artykule zwrócono też uwagę na to, w jakim stopniu Koffler w ciągu swojego niespełna 48-letniego życia był związany zarówno ze środowiskiem polskim, jak i żydowskim. Czy tego rodzaju aktywność (w środowisku polskim i żydowskim) była jednakowo intensywna w każdym okresie jego życia? Czy decyzje dotyczące takiej a nie innej deklaracji narodowościowej i wyznaniowej mogły się wiązać z jego karierą jako kompozytora i wykładowcy konserwatorium? Co można powiedzieć o istotnej decyzji w życiu prywatnym Kofflera na przełomie 1937 i 1938 r. związanej z urzędowym porzuceniem judaizmu i następnie przyjęciem wyznania rzymskokatolickiego? Do pozostałych kwestii należy stosunek Kofflera do nastrojów antysemickich w Europie oraz pytanie co mogło być powodem, że pozostał we Lwowie w czerwcu 1941 r., choć doskonale wiedział, że zbliżała się do miasta armia niemiecka.

W celu zaprezentowania kwestii tożsamościowych Kofflera posłużyły wszelkie przesłanki wynikające z zachowanej korespondencji i dokumentów oficjalnych. Zwrócono też uwagę na odwołania do kultury polskiej, żydowskiej oraz chrześcijańskiej w jego twórczości. Dane te zestawiono z dokonywanymi przez Kofflera wyborami życiowymi dotyczącymi zarówno kwestii zawodowych, jak i prywatnych. Poza wspomnianymi listami zachowała się pełna dokumentacja studiów Kofflera na Uniwersytecie Wiedeńskim, w którym co semestr każdy student wypełniał deklarację swojego języka ojczystego („Muttersprache”). O deklaracji przynależności narodowej Kofflera wiemy za to za sprawą dokumentu z 1941 r., powstałego podczas I okupacji sowieckiej Lwowa. Wreszcie, dokumentem prezentowanym po raz pierwszy i omówionym w szerszym kontekście jest metryka chrztu Kofflera, odnaleziona przez autora niniejszego artykułu.

Ze Stryja do Wiednia. Kształtowanie się tożsamości Kofflera

Józef Koffler przyszedł na świat w 1896 r. w ówczesnej Galicji w niedużym mieście Stryju, 70 km na południe od Lwowa (stolicy tej prowincji). Zgodnie z dokumentami był synem Herscha Kofflera (kupca w Stryju) i Rebeki z domu Schönfeld (córką kupca)⁵. Oboje rodzice byli wyznania mojżeszowego, w domu raczej używano języka polskiego (zgodnie z deklaracją Kofflera gdy wstąpił na Uniwersytet Wiedeński). Przez pierwsze ćwierćwiecze biografia Józefa Kofflera jest w znacznym stopniu typowa dla chłopców z żydowskich zasymilowanych rodzin.

W Stryju w 1910 r. zamieszkiwało nieco ponad 30 tys. mieszkańców – dzielących się na Polaków wyznania rzymskokatolickiego (ponad 30%), Żydów o różnych preferencjach językowych (ponad 30%) i Ukraińców wyznania greckokatolickiego (poniżej 30%)⁶. Wyznawcy judaizmu nie byli grupą jednolitą i dzielili się głównie na polskojęzycznych i posługujących się jidysz. W okresie młodzieńczym Kofflera rangę języka polskiego wzmacniała polska (a nie niemiecka) administracja doby autonomii galicyjskiej oraz edukacja w polskim gimnazjum w Stryju, do którego uczęszczał w latach 1907-1914. Niemalże znaczenie miała też dobrowolna (wobec braku polskiej państwowości) asymilacja do polskości wielu Żydów, którzy w Galicji w czasach Kofflera germanizowali się już bardzo rzadko, a do kultury ukraińskiej właściwie nie asymilowali się prawie nigdy⁷.

W roku akademickim 1914/1915 Józef Koffler zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego. Do obrania studiów w stolicy Austrii (a nie na Uniwersytecie Lwowskim) poza innymi względami mógł się przyczynić wybuch I wojny światowej i ofensywa armii rosyjskiej, w wyniku której następował coraz bardziej wzmożony eksodus ludności z Galicji w kierunku zachodnim (w tym do Wiednia). Dotyczyło to zwłaszcza ludności żydowskiej, obawiającej się pogromów, do których nieraz dochodziło w Rosji⁸. Często konieczność ucieczki ze względu na przynależność narodową wzmacniała w uciekinierach

⁵ M. Gołąb, *Garść informacji o Józefie Kofflerze i jego rodzinie z ksiąg metrykalnych gminy żydowskiej w Stryju*, „Muzyka”, t. 52 (2007), nr 2, s. 62-65, 67.

⁶ *Ludność miejska Galicji i jej skład wyznaniowy (1881-1910)*, Lwów 1912, s. 34.

⁷ N. Davies, *Galicia. Historia nie narodowa*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2023, s. 222, 320.

⁸ K. Ruszała, *Galicyjski eksodus. Uchodźcy podczas I wojny światowej w monarchii Habsburgów*, Kraków 2020, s. 97-98, 121-122, 183.

poczucie tożsamości żydowskiej. Koffler od semestru letniego 1915/1916 przeniósł się na Wydział Filozoficzny i za przedmiot główny studiów obrał muzykologię, kształcąc się do roku 1922/1923 włącznie. Cały okres jego studiów trwał 10 semestrów⁹. Lata 1916-1920 spędził w służbie wojskowej – najpierw w armii austriackiej (jako obywatel austriacki do 1918 r.). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i powrocie Lwowa oraz Stryja w jej granice, Koffler uzyskał obywatelstwo polskie i od maja 1919 r. walczył jako ochotnik w Wojsku Polskim, w którym prawdopodobnie brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej¹⁰.

Wpis Kofflera na zajęcia w pierwszym semestrze studiów na Uniwersytecie Wiedeńskim zawierał deklarację języka polskiego jako ojczystego¹¹. Koffler miał pełną swobodę wyboru, bowiem władze uniwersyteckie dopuszczały szeroki wachlarz deklaracji językowych, obejmujących również języki nieuwzględniane w austriackich spisach ludności, jak np. język jidysz, czy też wskazanie na więcej niż jeden język (co wśród deklaracji studentów zdarzało się rzadko). Ponadto czynił to w Wiedniu, a więc poza strukturami polskiej administracji w Galicji, wobec której mógłby chcieć specjalnie podkreślać swoją polskość. Należy przy tym dodać, że w kręgu żydowskich asymilatorów w Galicji polszczyzna miała się stać językiem macierzystym i przewodnikiem w świat kultury polskiej¹².

Wznawiając studia w roku 1920/1921 Koffler, choć deklarował już obywatelstwo polskie, wskazał na język niemiecki jako „ojczysty” (tak samo uczynił podczas ostatniego semestru studiów 1922/1923), więc nie łączył tych dwóch kategorii ze sobą¹³. Przypuszczalnie Koffler termin „Muttersprache” rozumiał wówczas jako główny język codziennych kontaktów, lub język w którym aktualnie konstruował

⁹ W sumie było to 10 semestrów z przerwą w latach 1916/1917 – 1919/1920.

¹⁰ *Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, red. R. Goldberger, t. 2-3, Lwów 1938, szp. 723; M. Gołąb, *Józef Koffler*, s. 210.

¹¹ Archiv der Universität Wien (AdUW), Universität Wien, Juridische Fakultät, Nationale, Winter Semester 1914/1915 (Josef Koffler), sygn. 603, rkps, k. nlb.

¹² T. Gąsowski, *Między gettem a światem. Dylematy ideowe Żydów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 1996, s. 101.

¹³ AdUW, Universität Wien, Philosophische Fakultät, Nationale, Winter Semester 1920/1921 (Josef Koffler), sygn. 470, mf. 1565, rkps, k. nlb.; AdUW, Universität Wien, Philosophische Fakultät, Nationale, Sommer Semester 1923, (Josef Koffler), [brak sygn.], rkps, k. nlb.

swoje myśli (a nie język przejęty od rodziców)¹⁴. Termin ten stricte jako język domowy (lub wręcz deklarację narodowości) postrzegało za to wielu innych studentów pochodzących z Galicji, głównie wyznania rzymskokatolickiego, zwłaszcza że pytanie o narodowość („Volkszugehörigkeit”) pojawiło się dopiero w 1924 r.¹⁵. Koffler jako student muzykologii pod kierunkiem Guido Adlera napisał pracę na temat Felixa Mendelssohna-Bartholdy’ego, na której podstawie w lipcu 1923 r. uzyskał stopień doktora¹⁶. Trudno stwierdzić na ile obrany przez Kofflera temat wiązał się z tym, że Mendelssohn był postrzegany jako kompozytor żydowski (choć w wieku siedmiu lat przyjął wyznanie ewangelickie)¹⁷. Niespełna rok po ukończeniu studiów Koffler postanowił opuścić Wiedeń, zamieszkując w Polsce.

Choć język niemiecki stał się Kofflerowi bliski (zgodnie z deklaracją), z pewnością nie był on aż tak mocno związany i zasymilowany z kulturą niemiecką jak wielu znanych wiedeńskich twórców pochodzenia żydowskiego jak np. Gustav Mahler, Arnold Schönberg czy Guido Adler (dwaj pierwsi dokonali konwersji na chrześcijaństwo, Adler niekoniecznie poczuwał się do judaizmu)¹⁸. Należy przypomnieć, że w odróżnieniu od wspomnianych osób Koffler był absolwentem polskiego gimnazjum w polskojęzycznym (w znacznej mierze) Stryju. Podczas edukacji w Wiedniu Koffler miał też okazję poznać niejednego żydowskiego studenta z Galicji, z pewnością bliższego mu kulturowo, jak Seweryn Barbag, który po obronie w Wiedniu doktoratu w zakresie muzykologii (1922 r.) osiedlił się we Lwowie, obejmując posadę wy-

¹⁴ P. M. J u d s o n, *The Habsburg Empire. A New History*, Cambridge, Massachusetts, London 2016, s. 309-310.

¹⁵ Kwestie dotyczące studentów wiedeńskiej muzykologii pochodzących z ziem polskich stanowią przedmiot badań autora.

¹⁶ „Über orchestrale Koloristik in den symphonischen Werken von Felix Mendelssohn-Bartholdy”. *Verzeichnis über die Seit dem Jahre 1872 an der Philosophischen Fakultät der Universität in Wien eingereichten und approbierten Dissertationen*, t. 1, Wien 1934, s. 205.

¹⁷ Było tak zwłaszcza w kręgu niemieckojęzycznym. D. C o n w a y, *Jewry in Music. Entry tot he Profession from the Enlightenment to Richard Wagner*, Cambridge 2016, s. 181.

¹⁸ Adler w roku 1881/1882 rubrykę „Religion” pozostawił niewypełnioną. AdUW, Universität Wien, Philosophische Fakultät, Nationale, Winter Semester 1881/1882 (Guido Adler), sygn. 104, mf. 1037, rkps, k. nlb.

kładowcy Lwowskiego Instytutu Muzycznego (1923-1939)¹⁹. W pewnym stopniu Koffler podążył wytyczoną przez niego drogą, decydując się na powrót do Polski. Nie bez znaczenia było zapewne także to, że już od początku lat dwudziestych XX w. coraz częściej słychać było w Wiedniu hasła antysemickie, głoszone przez praktycznie wszystkie partie polityczne²⁰. Ponadto, po rozpadzie Austro-Węgier osobom nie pochodzącym z tzw. Austrii właściwej bardzo trudno było uzyskać obywatelstwo austriackie.

Koffler rozpoczął studia w 1914 r., jeszcze w okresie zaborów, a w niepodległej Polsce zamieszkał na stałe dopiero w 1924 r. W tym okresie dochodziło do zasadniczych zmian w pojęciu narodu. Wśród Żydów przed 1918 r. galicyjscy asymilatorzy głosili opinię, że członkiem narodu jest każdy, „kto po polsku mówi i czuje, uznaje polską tradycję i kulturę za swoją” (czyli nie wyznanie, a kultura stanowiła podstawę integracji narodowej)²¹. Czasami można nawet przeczytać o potrójnej tożsamości niektórych Żydów w monarchii habsburskiej (np. austriackiej, polskiej i żydowskiej), bowiem w tym właśnie kraju lojalizm polityczny nie wiązał się z narzuceniem jednej koncepcji narodowej²². Inne tendencje panowały jednak po 1918 r. Anna Landau-Czajka wielokrotnie zwróciła uwagę na to, że w okresie międzywojennym nawet podwójna tożsamość polska i żydowska (właściwa dla pokolenia wychowanego pod zaborami) była już raczej nieakceptowana ani przez stronę polską, ani przez stronę żydowską, przy czym konieczność opowiedzenia się po jednej stronie (żądatajcej wyłączności) rosła z upływem czasu²³. Tak częste przed 1918 r. określenie „Polak wyznania mojżeszowego” odchodziło wtedy coraz bardziej w przeszłość, stając się postawą obcą dla obydwu stron²⁴. W okresie międzywojennym do Polski jako ojczyzny żywiło jednak uczucia wiele osób

¹⁹ *Verzeichnis über die Seit dem Jahre 1872 an der Philosophischen Fakultät der Universität in Wien*, t. 1, s. 204; Л. Мазепа, Т. Мазепа, *Шлях до музичної академії у Львові*, t. 1, Львів 2003, s. 211.

²⁰ K. Lohrmann, *Kleine Geschichte der Wiener Juden*, [w:] *Jüdisches Wien*, Wien 2021, s. 32.

²¹ T. Gąsowski, *dz. cyt.*, s. 111.

²² A. Maślak-Maciejewska, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018, s. 159, 176-178.

²³ A. Landau-Czajka, *Trudny wybór*, s. 52, 54-56.

²⁴ *Taż*, s. 57; A. Landau-Czajka, *A syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006, s. 286.

uważających się za Żydów. Asymilacja i pełna polonizacja (językowa i kulturowa), a nawet całkowita niemal utrata kontaktu z kulturą żydowską nie musiała oznaczać zmiany tożsamości narodowej²⁵.

W II Rzeczypospolitej i Polskim Towarzystwie Muzycznym we Lwowie

W 1924 r. Koffler osiedlił się we Lwowie. W Polsce przebywał głównie w granicach województwa lwowskiego. Nie wiadomo nawet czy był w Krakowie, posiadamy dotąd tylko jedną udokumentowaną informację o jego pobycie w Warszawie w 1932 r.²⁶ Nieraz zdarzały się jednak wyjazdy zagraniczne, głównie w związku z aktywnością w Międzynarodowym Towarzystwie Muzyki Współczesnej. Były to: Oxford (1931 r.), Praga (1935 r. i być może też w 1934 r.), Londyn (1938 r.). Nie do końca potwierdzony jest wyjazd do Amsterdamu (w 1933 r.). W Wiedniu po 1923 r. pojawił się, jak się wydaje, tylko raz w 1935 r.²⁷

W międzywojennej Polsce Lwów stanowił drugi po Warszawie największy ośrodek polskiej inteligencji z licznym gronem wykładowców uczelni akademickich oraz muzycznych²⁸. W 1931 r. miasto liczyło ponad 312 tys. mieszkańców, spośród których 63,4% (ponad 198 tys.) deklaroowało język polski jako domowy, 24,1% (ponad 75 tys.) jidysz lub rzadziej hebrajski, 11,2% (ponad 35 tys.) ukraiński lub ruski (zgodnie z danymi ze spisu) i 0,78% niemiecki²⁹. Większość ludności deklarującej język polski była wyznania rzymskokatolickiego, niemalą część stanowili także wyznawcy judaizmu. Spośród ponad 99 tys. mieszkańców wyznania mojżeszowego prawie ¼ (czyli ok. 25 tys.) wskazywało na język polski jako domowy³⁰. Do tej właśnie grupy musiał przynależeć Koffler.

²⁵ A. L a n d a u - C z a j k a, *Trudny wybór*, s. 63, 68.

²⁶ Fotografia przedstawiająca udział Kofflera w ramach jury Państwowej Nagrody Muzycznej w gmachu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1932. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-7310.

²⁷ *Pieśni polskie i taniec w Wiedniu*, „Kurier Warszawski”, R 115 (1935), nr 106, 17 IV (wydanie wieczorne), s. 7.

²⁸ W 1931 r. zamieszkiwało we Lwowie 54 tys. osób należących do rodzin pracowników umysłowych. *Mały rocznik statystyczny*, Warszawa 1939, s. 38.

²⁹ *Tenże*, s. 37; K. W n ę k, L. A. Z y b l i k i e w i c z, E. C a l l a h a n, *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857-1938*, Kraków 2006, s. 250-263.

³⁰ W tym celu warto porównać spisy ludności pod względem językowym i deklarowanego wyznania. Ludności wyznania rzymskokatolickiego było ponad 157 tys. *Mały rocznik*, s. 37-38.

Choć w okresie międzywojennym wciąż za kryterium, według którego definiowano (na uczelniach) pochodzenie żydowskie, było wyznanie mojżeszowe, coraz wyraźniej traktowano Żydów jako mniejszość narodową, a nie religijną (podobna tendencja występowała też u samych Żydów). Wielu Żydów miało przy tym poczucie swojej własnej odrębności³¹. Były to zagadnienia, które prawdopodobnie nurtowały Kofflera wielokrotnie. W latach trzydziestych XX w. asymilowany Żyd musiał sam dać odpowiedź na pytanie kim był i jak zaznaczyła Anna Landau-Czajka, każdy sytuował się na innym miejscu skali pomiędzy „Polakiem” a „Żydem”. Zarówno Polacy, jak i Żydzi żądali jednak wypowiedzenia się jednoznacznie co do narodowości³².

We Lwowie Koffler przez kolejne lata obejmował posadę wykładowcy w Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego (1924-1939)³³, które było największą i najstarszą uczelnią muzyczną w całej południowej Polsce. W 1926 r. liczba wykładowców wynosiła 46 osób. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. przedmioty teoretyczne lub klasę kompozycji prowadził tam szereg osób wyznania rzymskokatolickiego, m.in. obaj dyrektorzy Mieczysław Sołtys (1899-1929) i Adam Sołtys (1929-1939). W 1926 r. spośród 926 uczniów i uczennic było 508 wyznania rzymskokatolickiego (55%), 342 mojżeszowego (37%) i 43 greckokatolickiego (5%)³⁴. Spośród największych we Lwowie uczelni muzycznych Koffler zdobył zatem zatrudnienie w tej, która miała najbardziej polski charakter. Była to jednocześnie uczelnia ciesząca się największym prestiżem. Mniejszy udział rzymskokatolików (na rzecz uczniów i kadry wyznania mojżeszowego) był za to obecny w drugim co do wielkości Lwowskim Instytucie Muzycznym (od 1931 r. Lwowskim Konserwatorium Muzycznym im. K. Szymanowskiego)³⁵. Do wykładowców przedmiotów teoretycz-

³¹ P. M. Majewski, *Společnosť akademická 1915-1939*, [w:] *Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016. Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1939*, red. P. M. Majewski, Warszawa 2016, s. 261-262.

³² A. Landau-Czajka, *Trudny wybór*, s. 71.

³³ Л. Мазепа, Т. Мазепа, *Шлях до музичної*, t. 1, s. 195; M. Gołąb, *Józef Koffler*, s. 211; *Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie*, Lwów 1939, s. 6.

³⁴ Л. Мазепа, Т. Мазепа, *Шлях до музичної*, t. 1, s. 181, 195.

³⁵ W 1926 r. na 173 uczniów i uczennic aż 97 było wyznania mojżeszowego (56%), 62 rzymskokatolickiego (36%) i 12 greckokatolickiego (7%). Tenże, s. 204.

nych należeli tam m.in. wspomniany Seweryn Barbag, a także Zofia Lissa – oboje pochodzenia żydowskiego. Zarówno w Konserwatorium PTM jak i LIM językiem wykładowym był polski. Trzecią co do wielkości szkołą muzyczną było tzw. ukraińskie konserwatorium, czyli Wyższy Instytut Muzyczny im. Mykoły Łysenki³⁶. Ponadto, Koffler należał do lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej (PTMW), aktywnego w latach 1930-1933, który powstał w ramach powołanego w Warszawie w 1924 r. Polskiego TMW, sekcji Międzynarodowego TMW. Prezesem lwowskiego oddziału był Adam Soltys, wiceprezesem została Stefania Łobaczewska, prezesem honorowym Adolf Chybiński, a w skład sekcji weszły: Zofia Lissa (sekretarz), Seweryn Barbag, Józef Koffler, Leopold Münzer (w zarządzie) i inni³⁷. Później Koffler utrzymywał kontakty już bezpośrednio z zagraniczną organizacją MTMW.

Do 1939 r. kompozycje Kofflera były najczęściej wykonywane we Lwowie (1927-1939), zwykle w głównej sali koncertowej miasta, czyli w gmachu PTM, ciesząc się uznaniem recenzentów, a w 1937 r. dwa spektakularne koncerty odbyły się w Teatrze Wielkim („kompozytora przyjęto owacyjnie”)³⁸. Sporadycznie brzmiały w Filharmonii Warszawskiej (w 1932 i 1936), bez większego entuzjazmu przyjęte przez stołeczną krytykę. Bywały też transmitowane przez Polskie Radio³⁹. Dzieła Kofflera prezentowano też zagranicą w: Oxfordzie (1931), Hadze (1932), Amsterdamie (1933), Wiedniu (1935), Lublanie (1937), Londynie (1935, 1936, 1938). Nieraz wymienione wykonania odbywały się w ramach koncertów lwowskiego oddziału PTMW lub bezpośrednio z inicjatywy MTMW⁴⁰. Koffler jako kompozytor polski pocho-

³⁶ Ponad 90% spośród pedagogów i uczniów było wyznania greckokatolickiego. Tenże, s. 213, 243.

³⁷ M. Piekarski, *Przerwany kontrapunkt. Adolf Chybiński i początki polskiej muzykologii we Lwowie 1912-1944*, Warszawa 2017, s. 372. Ponieważ nie wiadomo dlaczego działalność lwowskiego oddziału zamarła, nie można jednoznacznie wskazać czy przyczyną stał się np. brak porozumienia między Kofflerem, Łobaczewską i Lissą.

³⁸ W 1937 II *Symfonię* op. 17 prawykonano w Teatrze Wielkim we Lwowie. IV *koncert symfoniczny*, „Gazeta Lwowska”, R. 130 (1937), nr 14, 20 I, s. 2; koncert powtórzone: H. Scherchen – L. Muenzer, „Gazeta Lwowska”, r. 130 (1937), nr 28, 6 II, s. 4.

³⁹ *Nowe kompozycje polskie*, „Kurier Warszawski”, r. 112 (1932), nr 143, 24 V, s. 3; W. Szeliga, *Filharmonia warszawska*, „Warszawski Dziennik Narodowy”, R 116 (1936), nr 11, 12 I, s. 4.

⁴⁰ M. Gołąb, *Józef Koffler*, s. 214-231.

dzenia żydowskiego (do 1937 r. formalnie pozostający przy wyznaniu mojżeszowym) nie miał więc powodów do tego, aby czuć się marginalizowany w międzywojennej Polsce, zwłaszcza we Lwowie, będącym drugim obok Warszawy najważniejszym ośrodkiem muzycznym II RP. Zauważalna była jednak niechęć wobec Kofflera niektórych środowisk w stolicy, w tym w ramach warszawskiej centrali PTMW.

Choć Koffler należał do kompozytorów awangardowych, w zakresie muzyki współczesnej bronił jej autonomii i wolności od skojarzeń politycznych. Dlatego nie zgadzał się, aby Albana Berga zaliczano do tzw. kompozytorów „lewicowych”⁴¹. Choć nie znamy poglądów politycznych Kofflera, z pewnością sam także nie chciał być postrzegany jako „twórca lewicowy”, bowiem termin ten uważał za dyskredytujący, zwłaszcza gdy miał określać danego kompozytora⁴². Pozostawał neutralny światopoglądowo jako redaktor wydawanej w Przemyśle „Orkiestry” (1930-1938). Warto jednak zauważyć, że na łamach tego miesięcznika nieraz ukazywały się kolędy w jego opracowaniu (poza wspomnianym zbiorem *40 polskich pieśni*) wraz z corocznymi życzeniami na Boże Narodzenie⁴³.

Twórczość kompozytorska

W twórczości i działalności Kofflera pojawiały zarówno pojedyncze powiązania z kulturą żydowską, jak i częstsze z kulturą polską, a także chrześcijańską. Koffler przez krótki czas (na początku lat trzydziestych XX w.) był we Lwowie prezesem Żydowskiego Chóru Akademickiego⁴⁴. Zdarzyło się też, że jako publicysta odniósł się do działalności koncertowej Żydowskiego Towarzystwa Artystyczno-Literackiego (wyrażając wątpliwość wobec celowości organizowanych dotychczas koncertów)⁴⁵. Raczej nieprawdziwa jest za to informacja

⁴¹ J. Koffler, *Sprostowanie – konieczne*, „Orkiestra”, R. 7 (1936), nr 2, s. 19-20; M. Piekarski, *dz. cyt.*, s. 390.

⁴² Ibidem.

⁴³ [Strona tytułowa], „Orkiestra”, R. 1 (1930), nr 3 (grudzień), s. 35.

⁴⁴ A. Płohn, *Muzyka we Lwowie a Żydzi*, [w:] *Almanach żydowski*, oprac. H. Stachel, Lwów 1937, s. 48.

⁴⁵ N. Landau, *Koncert Żyd. Tow. Art. Lit., a szerzenie kultury muzycznej*, „Chwila”, R 17 (1936), nr 6332, 5 XI, s. 9. Por. S. Jakubczyk-Ślęczka, *Jewish Music Organisations in Interwar Galicia* [w:] *Polin. Studies in Polish Jewry*, red. F. Guesnet, B. Matis, A. Polonsky, London 2020, s. 346-347.

Henryka Aptego, że Koffler miał w 1938 r. przyjąć członkostwo World Center for Jewish Music w Jerozolimie (będzie o tym mowa)⁴⁶.

W twórczości kompozytorskiej Kofflera niewiele jest odwołań do kultury żydowskiej. Do nielicznych przykładów należą „tańce chasydzkie” skomponowane w ramach „tańców ludowych”, które w 1932 r. zabrzmiały w lwowskim Teatrze Nowości⁴⁷. O wiele częściej pojawiały się za to elementy polskie – zarówno świeckie, jak i związane z polskim katolicyzmem (m.in. za sprawą kolęd). Do jednych z pierwszych opublikowanych kompozycji należy zbiór *40 polskich pieśni ludowych* na fortepian z 1925 r. Są tam zarówno melodie polskich pieśni patriotycznych, jak i polskie melodie ludowe. Jak stwierdził Maciej Gołąb, poprzez umieszczenie na samym początku pieśni *Boże coś Polskę* oraz *Jeszcze Polska nie zginęła* kompozytor nadał cyklowi silny rys religijno-patriotyczny⁴⁸. Znalazły się tam też opracowania czterech polskich kolęd (m.in. *Wśród nocnej ciszy*, *Bóg się rodzi*)⁴⁹. Dobór melodii świadczy o bardzo dobrym rozeznaniu kompozytora. Wiele pieśni żołnierskich i legionowych musiał już znać z okresu służby wojskowej (w armii austriackiej i następnie polskiej). Należy przy tym dodać, że pieśń *Boże coś Polskę* brzmiała już przed 1918 r. nie tylko w kościołach, ale także w galicyjskich synagogach postępowych (z kazaniami w języku polskim), gdy odbywały się w nich obchody patriotyczne, na które zapraszano także chrześcijan⁵⁰. Zdarzało się też, że w domach rodzin asymilowanych (mimo braku przyjęcia religii chrześcijańskiej) obchodzono niektóre elementy świąt Bożego Narodzenia, czasami nawet ze śpiewem polskich kolęd, albo też przyjmowano zaproszenie na święta od katolickich znajomych⁵¹. Zarówno polskie tańce narodowe, jak i melodia *Mazurka Dąbrowskiego* i *Boże coś*

⁴⁶ H. A p t e, *Musica Hebraica*, „Nowy Dziennik” 1938, nr 226, 17 VIII, s. 10. Za zwrócenie uwagi na ten oraz poprzedni artykuł pragnę podziękować prof. dr hab. Iwonie Lindstedt.

⁴⁷ S. Ł o b a c z e w s k a, *Z opery i sali koncertowej*, „Gazeta Lwowska”, R 122 (1932), nr 109, 14 V, s. 7. Wątpliwej atrybucji są za to *Żydowskie pieśni ludowe* na fortepian. M. G o ł ą b, *Józef Koffler*, s. 266.

⁴⁸ T e n ż e, s. 22.

⁴⁹ J. K o f f l e r, *40 polskich pieśni ludowych*, Lipsk, ok. 1926.

⁵⁰ A. M a ś l a k - M a c i e j e w s k a, *dz. cyt.*, s. 165-166.

⁵¹ A. L a n d a u - C z a j k a, *Między Chanuką a Gwiazdką: święta w asymilowanych rodzinach żydowskich okresu międzywojennego*, „Kwartalnik Historii Żydów”, (2004), nr 2 (210), s. 176-179.

Polskę pojawiały się już w XIX w. w twórczości kompozytorów wyznania mojżeszowego z kręgów dążących do asymilacji, lecz nie porzucających żydowskiej identyfikacji⁵². Przykładem może być *Rapsodia polska* op. 30 Ludwika Grossmanna z 1861 r., starszego od Kofflera o dwa pokolenia (melodie obu pieśni pojawiły się tam bez tekstu w ramach utworu na fortepian)⁵³. Poza omawianym zbiorem Koffler opracował też dwa polskie tańce narodowe – poloneza i krakowiaka: w *Musique. Quasi una sonata* na fortepian op. 8 z 1927 r. część III stanowi *Allegretto, a la polonaise* (sonata ukazała się z dedykacją dla Karola Szymanowskiego), a w powstałym w 1932 r. *Concerto pour piano* op. 13 część III nosi nazwę *Krakowiak* (z zastosowaniem właściwej rytmiki polskiego tańca narodowego)⁵⁴.

Oprócz kołęd na kolejne zbliżenie do chrześcijaństwa (tym razem w ujęciu uniwersalnym) wskazuje z kolei kantata Kofflera *Die Liebe* op. 14 z 1931 r. (wydana w tym samym roku drukiem w Wiedniu) na głos, klarnet, altówkę i wiolonczelę. Powstała do słów św. Pawła z I Listu do Koryntian, dlatego zastanawiające jest czy uwagę Kofflera zwróciła też sama postać św. Pawła jako chrześcijanina wywodzącego się ze środowiska żydowskiego?⁵⁵. Koffler sięgnął do wersji niemieckiej tekstu w przekładzie Marcina Lutra. Rozpoczyna się znanymi słowami: „Wenn ich mit Menschen- und mit Engelzungen redete und hätte der Liebe nicht, so wäre ich ein tönendes Erz oder eine klingende Schelle” („Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiały”) ⁵⁶. Uwagę zwraca to, że Koffler, będąc wyznania mojżeszowego, przynajmniej deklaratywnie, sięgnął po tekst z Nowego Testamentu, który w żaden sposób nie mieścił się w tradycji judaizmu (choć mógł być przez Żydów znany), przynależąc wyłącznie do tradycji chrześcijańskiej.

⁵² H. Goldberg, „Na skrzydłach estetycznego piękna ku świetlanym sferom nieskończoności”. *Muzyka i żydowscy reformatorzy w XIX-wiecznej Warszawie*, „Studia Chopinowskie”, t. 5 (2020), nr 1, s. 13.

⁵³ H. Goldberg, *Przynależność przez muzykę: wkład Żydów w kształtowanie się muzycznej polskości*, „Muzykalia Judaica”, t. 9 (2011), nr 3, s. 6.

⁵⁴ M. Gołąb, *Józef Koffler*, s. 251, 256.

⁵⁵ Tenże, s. 145, 255.

⁵⁶ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia tysiąclecia*, wydanie IV, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, wyd. 3, Poznań-Warszawa 1997, s. 1302.

Gdyby chciał nawiązać do wspólnej judeochrześcijańskiej tradycji mógłby śmiało wykorzystać jeden ze 150 Psalmów, czego jednak nie uczynił. Jak dotąd nie są znane powody powstania kantaty. Być może powstała z pobudek wewnętrznych kompozytora, który nie stworzył jej aby zwrócić na siebie uwagę polskiego odbiorcy, na co może wskazywać jej niski nakład oraz brak tekstu na jej temat w czasopiśmie redagowanym wówczas przez Kofflera⁵⁷. Prawykonanie odbyło się w Hadze pod koniec 1932 r.⁵⁸

Podobnie jak u Kofflera już kilka dekad wcześniej wyraźne wątki chrześcijańskie można było dostrzec na przykład w twórczości o pokolenie od niego starszego Gustava Mahlera, widoczne m.in. w jego symfoniach, w tym zwłaszcza w *II Symfonii c-moll „Zmartwychwstanie”* z 1894 r. Mahler wychował się w rodzinie żydowskiej, jednak w 1897 r. w wieku 37 lat dokonał konwersji na katolicyzm⁵⁹. Do kompozytów, których Koffler cenił najbardziej należał jednak Arnold Schönberg, który z kolei w 1898 r. w wieku 24 lat dokonał konwersji z judaizmu przyjmując wyznanie ewangelicko-augsburskie, jednak w 1933 r. w wieku 59 lat powrócił do judaizmu, traktując to jako wyraz solidarności z narażonym na prześladowania narodem żydowskim⁶⁰. Inspiracje Kofflera wątkami chrześcijańskimi raczej nie pochodziły ani od Schönberga, ani od Albana Berga (z którym Koffler utrzymywał bliższe kontakty)⁶¹, ze względu na ich niemal zupełny brak w twórczości obydwu kompozytorów⁶².

⁵⁷ Omówienie kantaty dla polskiego czytelnika ukazało się dopiero w 1934 r. w innym czasopiśmie. J. Freieiter, *Sprawozdania z współczesnej twórczości polskiej*, „Muzyka Polska”, R 1, (1934), z. 1, s. 75; M. Gołąb, *Józef Koffler*, s. 223.

⁵⁸ Zob. www.koffler.polmic.pl (30.08.2025).

⁵⁹ Chociaż łatwo tę decyzję połączyć z objęciem przez Mahlera dyrekcji Wiener Hofoper (1897-1907), należy jednocześnie zwrócić uwagę na silne chrześcijańskie akcenty w jego twórczości sprzed 1897 r.

⁶⁰ J. Freieiter, *Józef Koffler*, „Muzyka”, R. 14 (1937), nr 7/12, 31 XII, s. 85; J. Koffler, *Arnold Schönberg*, „Orkiestra”, R. 5 (1934), nr 12, s. 187-188; K. Małach, *Józef Koffler o muzyce współczesnej*, „Muzyka”, t. 41 (1996) nr 2, s. 161.

⁶¹ J. Koffler, *Nekrolog. Alban Berg*, „Orkiestra”, R 7 (1936), nr 1, s. 15.

⁶² W latach 1918-1925 Schönberg skomponował opracowanie protestanckiego chorálu *Allein Gott in der Höh' sei Ehr* (nieopublikowane), z kolei nieukończony *Moses und Aron* z 1932 r. odwoływał się do Starego Testamentu (kompozytor pracował nad nim rok przed powrotem do judaizmu).

Życie prywatne

W 1929 r. Józef Koffler poślubił Różę z Rothów (również wyznania mojżeszowego). Małżeństwo zawarli w obecności rabina we Lwowie⁶³. Róża z Rothów (ur. 1904 w Żurawnie), podobnie jak jej mąż pochodziła ze Stryja⁶⁴. Ukończyła studia z zakresu germanistyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (UJK)⁶⁵. Prawdopodobnie była kuzynką Leopolda Spinnera, urodzonego we Lwowie (w rodzinie żydowskiej) awangardowego kompozytora działającego w Wiedniu, a następnie Londynie⁶⁶. Do świadków ślubu Kofflerów należał pianista Leopold Münzer, podobnie jak Koffler zatrudniony w Konserwatorium PTM jako profesor klasy fortepianu (1928-1939)⁶⁷. Przez kolejne lata Münzer odznaczył się jako pianista z największą liczbą wykonań dzieł fortepianowych Kofflera i to właśnie Münzerowi Koffler zadeedykował wspomniane *Concerto pour piano* op. 13 z 1932 r. W grudniu 1936 r. Róża i Józef Kofflerowie brali udział w uroczystym przyjęciu urządzonym u Münzera z okazji wizyty we Lwowie Béli Bartóka⁶⁸. Zgodnie z relacją Walerii Soleckiej, zaprzyjaźnionej z Różą Kofflerową, tego rodzaju relacje Koffler utrzymywał z niewieloma osobami, ponieważ potrzebował dużo czasu na zawiązanie bliższej znajomości (Solecka wskazała jedynie na Münzera i niemieckiego dyrygenta Hermanna Scherchena), wobec których był bardzo oddany, z pozostałymi osobami zaś trzymał dystans⁶⁹.

Z małżeństwa Róży i Józefa Kofflerów w 1936 r. urodził się ich jedyny syn Alban⁷⁰. Było to imię łacińskie - św. Alban żył w III w., stając się

⁶³ Archiwum Akt Dawnych, [zespół:] Księgi metrykalne gmin wyznania mojżeszowego z terenów tzw. „zabużańskich”, Księga zaślubin izraelickiego okręgu metrykalnego, [wpis zawarcia małżeństwa przez Józefa Kofflera i Różę z Rothów], Lwów, 15 X 1929, sygn. 1/300/0/-/661, mps, k. 632. Za informację dziękuję prof. dr hab. Iwonie Lindstedt.

⁶⁴ Relacja Walerii Soleckiej w: M. P l u t a - K o t y Ń s k a, *Kilka informacji o życiu Józefa Kofflera*, „Ruch Muzyczny”, R. 9 (1965), nr 1, s. 5.

⁶⁵ Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (DAŁO), f. 26, op. 2, spr. 1524, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, dyplom magistra filozofii Róży Roth (odpis), Lwów 26 VI 1929 r., rkps, k. 20; M. G o ł ą b, *Józef Koffler*, s. 213-214. Za informację na temat dyplomu składam podziękowania dr. Piotrowi Olechowskiemu.

⁶⁶ R. B u s c h, *Leopold Spinner*, Bonn 1987, s. 37.

⁶⁷ *Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego*, s. 7; *Almanach żydowski*, oprac. H. S t a c h e l, Lwów 1937, s. 329; Л. М а з е п а, Т. М а з е п а, *Шлях до музичної*, t. 1, s. 188.

⁶⁸ M. G o ł ą b, *Józef Koffler*, s. 213, 216-217, 229, 244, 256.

⁶⁹ T e g o ż, s. 213.

⁷⁰ Zob. przypis 70.

m.in. patronem nawróconych. W tym okresie nawet mniej zasymilowani Żydzi nieraz nadawali dzieciom nieżydowskie, w tym imiona polskie – nie było nim jednak imię Alban⁷¹. Poza powyższym kontekstem budzi ono skojarzenie jedynie z osobą Albana Berga. Kofflerowie jesienią 1936 r. zamieszkali w dość eleganckiej dwupiętrowej kamienicy przy ul. Piotra Chmielowskiego 5⁷². Była to część Śródmieścia zamieszkiwana przez lepiej sytuowaną inteligencję, w tym wielu wykładowców uniwersyteckich. Przy pobliskiej ul. św. Mikołaja mieścił się stary gmach uniwersytecki z parafialnym i uniwersyteckim kościołem pw. św. Mikołaja. Do Konserwatorium Muzycznego PTM było stamtąd zaledwie 500 m.

Okoliczności konwersji i przyjęcia chrztu

Józef Koffler w dniu 17 listopada 1937 r. wystąpił z wyznania mojżeszowego⁷³. Nie było jednak dotąd wiadomo czy przyjął inną religię i czy związki Kofflera z chrześcijaństwem nie ograniczały się jedynie do niektórych wątków w jego twórczości. Na podstawie nieznanych dotąd dokumentów można dziś z pewnością stwierdzić, że w poniedziałek 24 stycznia 1938 r. Józef Koffler oraz jego żona Róża z Rothów przyjęli chrzest w ich kościele parafialnym św. Mikołaja we Lwowie (dwa miesiące po wystąpieniu z wyznania mojżeszowego). Tego samego dnia ochrzczili także swojego syna Albana (Jana, Albana, Reginalda). Prawdopodobnie to właśnie narodziny syna ostatecznie skłoniły małżeństwo Kofflerów do wystąpienia z judaizmu, którego raczej już nie kultywowali. Wszystkim trojgu sakramentu udzielił ks. Stanisław Narajewski, a rodzicami chrzestnymi Józefa, Róży i Albana Kofflerów byli Zofia i Wojciech (Adalbert) Gołuchowscy⁷⁴. W 1938 r. ks. Narajewski miał skończyć 78 lat, Koffler – 42, a jego małżonka – 34 (wcześniej Mahler dokonał konwersji na chrześcijaństwo mając 37 lat, Schönberg – 24). Chrzest Kofflera, jego żony i syna był – jak się wy-

⁷¹ A. L a n d a u - C z a j k a, *A syn będzie Lech...*, s. 234.

⁷² Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Oddział Zbiorów Specjalnych (BJ OZS), *Korespondencja A. Chybińskiego*, teka: K-1-25, sygn. K14/16, List J. Kofflera do B. Rutkowskiego [odpis], Lwów, 16 XI 1936, mps, k. nlb.

⁷³ M. G o ł ą b, *Garść informacji o Józefie Kofflerze*, s. 67.

⁷⁴ Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie (AAEBwK), Księgi Liber extraneorum z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaja we Lwowie, [Joseph Koffler, Róża Koffler, Joannus, Albanus, Reginaldus Koffler], Lwów 24 I 1938, sygn. CXXXIV-14, rkps, k. nlb.

daje – uroczystością wyłącznie o charakterze rodzinnym. W księgach parafii św. Mikołaja we Lwowie dokonano również wpisu małżeństwa między Józefem Kofflerem i Różą z Rothów z datą jego wcześniejszego zawarcia w wyznaniu mojżeszowym (15 października 1929 r.)⁷⁵.

Chrzest rodziny Kofflerów odbył się z udziałem przedstawicieli elit nie tylko Lwowa, ale na skalę całej międzywojennej Polski. Ks. Narajewski (ur. 1860, zm. 1943) był znaną postacią świata akademickiego we Lwowie, profesorem Wydziału Teologicznego i wcześniej również rektorem Uniwersytetu Jana Kazimierza⁷⁶. Spośród polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego być może Koffler, poza ks. Narajewskim, utrzymywał też relacje z ks. Gerardem Szmydem (ur. 1885 w Krościenku Wyżnym k. Krosna, zm. 1938 we Lwowie), proboszczem parafii św. Marii Magdaleny we Lwowie (1930-1938, o wątkach łączących postać ks. Szmyda z okupacyjną kryjówką Kofflera będzie jeszcze mowa). Rodzice chrzestni Józefa i Róży Kofflerów, Wojciech Gołuchowski (ur. 1888, w Bukareszcie, zm. 1960 w Warszawie) i Zofia z Baworowskich Gołuchowska (ur. 1887 w Biskowicach, zm. 1971 w Warszawie) należeli do znanej w południowej Polsce rodziny arystokratycznej. Wojciech Gołuchowski w latach 1928-1930 obejmował stanowisko wojewody lwowskiego, a w momencie chrztu małżeństwa Kofflerów był senatorem Rzeczypospolitej z okręgu lwowskiego (1935-1938)⁷⁷. Obejmował też stanowisko zastępcy prezesa PTM we Lwowie, w 1936 r. w prasie będąc anonsovany nawet jako prezes⁷⁸. Długoletnią prezesurę obejmował jednak w tym czasie ks. Andrzej Lubomirski (1895-1939)⁷⁹.

⁷⁵ AAEBwK, Księgi Liber extraneorum z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaja we Lwowie, Testimonium copulationis [Joseph Koffler i Róża Roth], Lwów 15 X 1929 [data wpisana wstecznie], sygn. CXXXIV-14, rkps, k. nlb;

⁷⁶ A. Redzik, *Zarys historii Uniwersytetu Jana Kazimierza*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 282; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 324, 326, 330, 383.

⁷⁷ Senat IV kadencji utworzony został w wyniku wyborów przeprowadzonych w dn. 25 sierpnia i 15 września 1935 r. i pracował do 13 września 1938 r.

⁷⁸ [Reklama], „Niedzielne Ostatnie Wiadomości Lwowskie” 1936, nr 82 z 19.04, s. 4. Zob.: <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/> (10.4.2024).

⁷⁹ Л. Мазепа, Т. Мазепа, *Шлях до музичної*, t. 1, s. 47; Т. Мазепа, *Statuty jako dokumenty prawne Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie*, [w:] *Musica Galiciana*, red. M. Wierzbieniec, t. 11, Rzeszów 2008, s. 221-222.

Anna Landau-Czajka stwierdziła, że w okresie międzywojennym konwertytom z judaizmu na chrześcijaństwo zwykle przyświecały dwie idee: pragmatyczna – chrzest pozwalał zająć w społeczeństwie taką pozycję, do jakiej aspirował (zapewniając ją również swoim dzieciom), oraz asymilatorska – jako ostateczny krok w stronę polonizacji⁸⁰. Choć w wielu rodzinach asymilowanych Żydów obchodzono (w pewnym zakresie) święta katolickie, co jeszcze nie uchodziło za porzucanie własnej tradycji, to przyjęcie chrztu w tych środowiskach było stanowczo potępiane, nawet przez osoby obojętne religijnie. Dlatego stosunek do konwertytów z judaizmu na chrześcijaństwo nawet wśród zasymilowanych Żydów był powszechnie niechętny lub wręcz wrogi. Pewną wyrozumiałość stosowano jedynie wobec konwersji ze względu na małżeństwo z chrześcijaninem. Chrzest w oczach byłych współwyznawców, i to nawet niereligijnych, był zdradą i to nie religii, ale narodu, tradycji, przeszłości. Oznaczał ostateczne zerwanie z tożsamością żydowską⁸¹. Ponieważ nawet tylko formalna deklaracja wyznania możeszowego była traktowana w kategorii identyfikacji narodowej, dlatego przyjęcie chrztu (inaczej, niż z asymilacją językową i kulturową) nie pozwalało już dłużej na sytuowanie siebie jako osoby przynależącej do obydwu narodów. Dla osób niereligijnych, które decydowały się na chrzest, stanowił on zmianę nie religii, a właśnie narodowości. W opinii środowiska żydowskiego „hańba” zmiany wyznania przez jednego z jej członków obciążała całą rodzinę⁸². W przypadku szerzej pojętej rodziny Kofflera konwersji dokonali jedynie on, jego żona, ochrzczono także ich półtorarocznego syna. W 1938 r. wciąż żyli w Stryju rodzice Kofflera oraz jego rodzeństwo⁸³. Choć o chrzcie Kofflera publicznie nie informowano, trudno przyjąć, że mógł pozostać w całkowitej tajemnicy wobec rodziny i najbliższych osób. Gdyby nie wybuchła wojna i w 1942 r. syn Kofflerów poszedł do szkoły, nie byłoby to już w ogóle możliwe (ze względu na na lekcje religii i udział w sakramentach). Jeżeli po chrzcie małżeństwo Kofflerów uczęszczało regularnie do kościoła (czego jedynie możemy się domyślać na podstawie listu, o którym będzie mowa), to w stosunkowo niewielkim środowisku lwowskim byłoby to też nie do ukrycia. Nie wiemy jak po chrzcie wyglądały relacje Kofflera z jego rodzicami

⁸⁰ A. Landau-Czajka, *A syn będzie Lech*, s. 289.

⁸¹ T a ż, s. 293, 296-298, 300, 306.

⁸² T a ż, s. 286-287, 298, 304.

⁸³ M. G o ł ą b, *Garść informacji o Józefie Kofflerze*, s. 62-63.

i rodzeństwem, ani zaprzyjaźnionym z nim Leopoldem Münzerem (konwersji nie dokonał), który miał w swoim repertuarze niejedną kompozycję fortepianową Kofflera, a w 1929 r. był świadkiem na jego ślubie zawartym przed lwowskim rabinem⁸⁴. Może jednak budzić zastanowienie to, że choć utwory fortepianowe Kofflera widniały w programach koncertowych aż do wiosny 1939 r., to w latach 1938-1939 Münzer ich już nie wykonywał (po raz ostatni brał udział w koncercie z udziałem Kofflera w maju 1937 r.), za to od 1938 r. prezentowali je we Lwowie Jan Gorbaty i Fryderyk Portnoj (obaj pochodzenia żydowskiego), którzy pod kierunkiem Münzera odebrali edukację w Konserwatorium PTM⁸⁵.

Ci, którzy w latach trzydziestych XX w. dokonali konwersji z judaizmu na katolicyzm nie mieli łatwej sytuacji ani wśród Żydów, ani wśród Polaków wyznania rzymskokatolickiego. Obie strony w konwersji chętnie dopatrywały się karierowiczostwa. Ponieważ po odzyskaniu przez Polskę niepodległości chrzest w Kościele katolickim stał się opłacalny (zwłaszcza w porównaniu z sytuacją panującą w zaborze rosyjskim), wśród katolików zmienił się odbiór społeczny konwersji. Jeszcze w latach dwudziestych XX w. uznawano ją nieraz za autentyczną i gruntowną, za to w latach trzydziestych XX w. była coraz częściej traktowana pogardliwie, spotykając się z oskarżeniem o pobudki natury pozareligijnej⁸⁶. W połowie lat trzydziestych XX w. chrzest nie stanowił już łatwej przepustki do polskiego społeczeństwa, więc przestał się opłacać, nawet z punktu widzenia ewentualnej przynależności narodowej i kariery. W rezultacie ochrzczeni Żydzi nie byli w pełni akceptowani przez żadną ze stron⁸⁷. We Lwowie w latach trzydziestych XX w. liczba konwersji była zresztą niewielka (wynosząc poniżej 1%) w porównaniu z liczbą mieszkańców wyznania mojżeszowego (około 100 tys.). Na przykład w 1936 r. konwersji dokonało 76 osób, a w 1938 r. jedynie dwukrotnie więcej. Większość dotyczyła młodych osób, zwłaszcza kobiet stanu wolnego przed trzydziestym rokiem życia (planujących małżeństwo z chrześcijaninem). Jak zaznaczył Wacław Wierzbieniec, decyzję o zmianie wyznania rzadko podej-

⁸⁴ Powstaje pytanie czy Koffler i Münzer wciąż współpracowali w latach 1938-1939?

⁸⁵ Zob. <https://koffler.polmic.pl/ludzie/wykonawcy-utworow-kofflera> [30.8.2025].

⁸⁶ A. L a n d a u - C z a j k a, *A syn będzie Lech*, s. 287, 297, 305.

⁸⁷ T a ż, s. 305, 309-310.

mowały osoby mające ponad 40 lat o ustabilizowanej pozycji zawodowej i społecznej (do jakich właśnie zaliczał się Koffler)⁸⁸.

Ważnym argumentem za przyjęciem chrztu mogła być też chęć zapewnienia synowi Albanowi pełnej asymilacji z polskim środowiskiem. Jeżeli małżeństwo Kofflerów nie kultywowało już judaizmu, to właśnie narodzenie ich jedynego syna w 1936 r. mogło ich skłonić do przyjęcia chrztu, który woleli mu zapewnić, niż zgłaszać go do gminy żydowskiej. Skoro Koffler (już w 1925 r.) komponował aranżacje polskich kołęd, nie można wykluczyć, że należał do rodzin żydowskich, w których świętowano elementy Bożego Narodzenia. Anna Landau-Czajka zwróciła jednak uwagę, że świętowanie u rodzin zasymilowanych nie przypominało ani tradycyjnych obchodów świąt żydowskich, ani polskich i dlatego rodziło u dzieci poczucie wyobcowania⁸⁹. Czyżby Koffler chciał tego uniknąć dla własnego syna? Chrzest był decyzją przemyślaną, a nie spontaniczną, bowiem Alban Koffler miał już półtora roku. Konwersja Józefa Kofflera w dość późnym wieku mogła zatem wiązać się z jego późnym ojcostwem. Chęć zapewnienia synowi pełnej asymilacji, również religijnej, nie musiała jednak stać w sprzeczności z wewnętrznymi przekonaniami małżeństwa Kofflerów.

W przypadku konwersji Kofflera na katolicyzm podejrzenia motywów pozareligijnych można by się doszukiwać zarówno gdyby dokonał tego u progu swojej kariery, jak i w momencie gdy osiągnął stabilną i szanowaną pozycję w środowisku muzycznym Lwowa. Na pytanie, czy Koffler wystąpił z gminy żydowskiej i przyjął chrzest w celu zdobycia we Lwowie większych korzyści zawodowych (o co w Wiedniu podejrzewano Mahlera w 1897 r.) należy odpowiedzieć przecząco. Koffler z gminy żydowskiej wypisał się 13 lat po objęciu stanowiska wykładowcy Konserwatorium PTM, gdy był już cenionym profesorem tej uczelni. Gdyby Kofflerowi przede wszystkim zależało na potwierdzeniu braku wyznania mojżeszowego, nie zwlekałby aż półtora roku (do 17 kwietnia 1939 r.) ze złożeniem stosownego oświadczenia w Starostwie Powiatowym w Stryju⁹⁰. Ponadto w Konserwatorium PTM do końca jego istnienia w 1939 r. zatrudnieni byli także

⁸⁸ W. Wierzbieniec, *Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym. Zagadnienia demograficzne i społeczne*, Rzeszów 2003, s. 39-40.

⁸⁹ A. Landau-Czajka, *Między Chanuką a Gwiazdką*, s. 181.

⁹⁰ Data złożenia oświadczenia za: M. Gólab, *Garść informacji o Józefie Kofflerze*, s. 67.

wykładowcy wyznania mojżeszowego (bez konieczności konwersji na chrześcijaństwo), w tym Leopold Münzer. Nasuwa się jednak pytanie, czy w przypadku Kofflera dobór tak nobilitowanych rodziców chrzestnych, jak małżeństwo Gołuchowskich nie mógł świadczyć o chęci dołączenia do elit II RP i tym samym wzmocnienia swojej pozycji? Nic przy tym nie wiadomo, aby Koffler zadedykował im choć jeden ze swoich utworów (co byłoby wskazane, jeśli chciałby się do nich przybliżyć). Zgodnie z relacją Walerii Soleckiej Józefa Kofflera charakteryzowało „pełne poczucie własnej wartości”, był przy tym „mocny fizycznie i psychicznie”. Określiła go jako racjonalistę, którego zachowanie można było przewidzieć⁹¹. Rządza kariery połączona z chęcią dołączenia do elit za cenę ewentualnego zaprzepaszczenia relacji z własną rodziną i przyjacielem nie byłaby działaniem racjonalnym i świadczyłaby wręcz o poczuciu własnej niższości, co (jeśli uznać relację Soleckiej za wiarygodną) nie mieściłoby się w charakterze Kofflera. Ponadto, w 1938 r. konwersja już nie zapewniała ani kariery, ani łatwej przepustki do polskiego społeczeństwa, jak jeszcze dekadę wcześniej. Znajomość z małżeństwem Gołuchowskich musiała raczej trwać od dawna. Koffler potrzebował bowiem dużo czasu na zawiązanie bliższych relacji. Tym bardziej tak osobista sprawa jak wybór rodziców chrzestnych nie mógł dotyczyć osób przypadkowych⁹². Być może Koffler poznał Wojciecha Gołuchowskiego o wiele wcześniej, na przykład już podczas służby wojskowej (na co na razie nie mamy żadnych dowodów). Prawdopodobnie nawiązaniu bliższej znajomości sprzyjało to, że Gołuchowski był melomanem i wiceprezesem PTM. Ponieważ chrzest został udzielony jeszcze przed wybuchem wojny (a więc nie w przypadku zagrożenia życia, jak miałyby to miejsce podczas okupacji niemieckiej), Gołuchowscy raczej musieli dobrze znać wcześniej małżeństwo Kofflerów, a ponieważ sami byli gorliwymi katolikami⁹³, tym bardziej nie wzięliby udziału w chrzcie, który miałby stanowić wyłącznie formalność, nie łącząc się z przekonaniami samych ochrzczonych. Nie można wy-

⁹¹ M. Gołęb, *Józef Koffler*, s. 213.

⁹² W związku z panującą w latach trzydziestych XX w. podejrzliwością wobec konwersji najbardziej logicznym rozwiązaniem doboru rodziców chrzestnych byłyby osoby, które same już wcześniej przeszły z judaizmu na katolicyzm.

⁹³ Za informacje pragnę podziękować p. Marii z Gołuchowskich Zachorowskiej, wnuczce Zofii i Wojciecha Gołuchowskich.

kluczyć, że to właśnie w tym gronie małżeństwo Kofflerów wcześniej zaznajamiało się z kwestią przyjęcia wiary chrześcijańskiej.

Choć wiele konwersji dokonywanych było przez osoby, dla których religia nie odgrywała większej (albo żadnej) roli, nie mamy jednak dowodów na to, że Koffler był obojętny religijnie i na przykład List św. Pawła do Koryntian traktował wyłącznie jako tekst kultury. Zdarzały się bowiem (choć rzadko) przypadki osób ze środowiska żydowskiego, które chciały przyjąć religię chrześcijańską także z powodów religijnych. Osoby te zwykle jednak nie wierzyły, że ich motywy zostaną właściwie zrozumiane. W tych pojedynczych wypadkach wiara neofitów była nieraz bardzo głęboka⁹⁴.

Na miesiąc przed chrztem Kofflera w grudniu 1937 r. redakcja „Orkiestry” na tematykę dotyczącą Bożego Narodzenia przeznaczyła aż pięć pierwszych stron (czyli 1/3 zawartości), czyli zdecydowanie więcej niż dotychczas⁹⁵. W podobnym okresie ukazał się też we Lwowie biogram Kofflera w obu wydaniach *Almanachu żydowskiego* (z 1937 i 1938 r.)⁹⁶. Trudno stwierdzić, czy Koffler miał coś przeciwko temu, aby figurować jako kompozytor pochodzenia żydowskiego, choć przyjmując chrzest coraz bardziej oddalał się od tradycji i środowiska żydowskiego. Sama redakcja raczej nie wiedziała o jego chrzcie⁹⁷. W 1938 r. trzy tygodnie po przyjęciu chrztu Koffler otrzymał z Jerozolimy pismo z propozycją przystąpienia do powstającego właśnie World Center for Jewish Music, na którą odpowiedział odmownie. Tłumaczył się brakiem czasu, o chrzcie jednak nie wspominał, zapewne nie chcąc pisać o porzuceniu religii swoich przodków⁹⁸.

⁹⁴ A. L a n d a u - C z a j k a, *A syn będzie Lech*, s. 289-290, 293-294, 296.

⁹⁵ „Orkiestra”, R. 8 (1937), nr 9 [sic!], s. 81-84. Był to ostatni grudniowy numer „Orkiestry”, która po raz ostatni ukazała się w listopadzie 1938 r.

⁹⁶ *Almanach żydowski*, oprac. H. S t a c h e l, Lwów 1937, s. 322; *Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, red. R. G o l d b e r g e r, t. 2-3, Lwów 1938, szp. 722-724.

⁹⁷ Zastanawiające jest, że w *Almanachu* brak biogramu np. Mariana Hemara (Jana Heschelsa), który 1936 przyjął wyznanie ewangelicko-reformowane. Być może Hemar sobie tego nie życzył. Nie pojawił się też biogram Seweryna Barbaga, który, jak się wydaje, pozostał przy wyznaniu mojżeszowym (być może nie zależało mu na tego rodzaju publikacji), jednak jego nazwisko wymienione zostało kilkakrotnie: A. P l o h n, *Muzyka we Lwowie a Żydzi*, s. 50, 55.

⁹⁸ The National Library of Israel, Archive of the World Centre for Jewish Music in Palestine, Series A: Correspondence, [Letter] 13.2.38 Józef Koffler to World Centre for Jewish Music in Palestine, Lwów, nr 464, mps, k. nlb.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wystąpienie z wyznania mojeszowego i przyjęcie chrztu (1937-1938) Koffler przynajmniej dwukrotnie wspominał o tym, że brał pod uwagę emigrację z Polski – w liście do Slavko Osterca z września 1936 r. (któremu wspominał nawet o Ameryce Południowej)⁹⁹ oraz w liście do Aloisa Háby z kwietnia 1937 r.¹⁰⁰. Nie wiadomo, czy rozważał też emigrację do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkał krewny jego żony Leopold Spinner. Na kontakty z tym krajem w latach trzydziestych XX w. wskazują koncerty, podczas których prezentowano utwory Kofflera w Offordzie (*Oxfordzie?*) w 1931 r. oraz w Londynie w 1938 r. W przytoczonym liście do Háby pisał też o złośliwościach, jakie – ze względu na pochodzenie żydowskie – spotykały go ze strony niewymienionego z nazwiska warszawskiego antagonisty (nie wskazywał przy tym, żeby podobne przykrości spotykały go w środowisku lwowskim). Koffler obawiał się jego agitacji na rzecz pozabawienia możliwości wykładania przez Żydów na polskich uczelniach. Jak wiadomo, choć do takiego rozwiązania w II RP nigdy nie doszło, w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. na wyższych uczelniach wśród pracowników naukowych pochodzenia żydowskiego narastały obawy o własną przyszłość. Żądanie aby usunąć z uczelni wykładowców pochodzenia żydowskiego „stopniowo przesączało się z pismek radykalnej prawicy do programów innych grup interesów”¹⁰¹. W styczniu 1937 r. wniosek o wykluczenie osób narodowości, a także nawet pochodzenia żydowskiego został przegłosowany na walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia Asystentów UJK i Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie¹⁰². W marcu 1937 r. podczas wiecu młodzieży akademickiej we Lwowie wygłoszony został referat „o konieczności usunięcia Żydów od wpływów na kulturę polską”, po czym przyjęto rezolucję z żądaniem m.in. natychmiastowego usunięcia Żydów, którzy nauczali historii i języka polskiego ze wszystkich szkół średnich i wyższych¹⁰³.

⁹⁹ National and University Librari, Ljubljana, Music Collection Shelfmark: M rkp Osterc, S., Kronika, Korespondenca, List J. Kofflera do Slavko Osterca, Lwów 27 IX 1936, [bez sygnatury] mps.

¹⁰⁰ Národní muzeum – České muzeum hudby w Pradze (NmČmh), List J. Kofflera do Aloisa Háby, Lwów 19 IV 1937, sygn. 4227, mps. Za zwrócenie mi uwagi na listy, o których mowa w powyższych przypisach (98-100) pragnę podziękować prof. dr hab. Iwonie Lindstedt.

¹⁰¹ P. M. Majewski, dz. cyt., s. 278.

¹⁰² Sz. Rudnicki, *Falanga. Ruch narodowo-radykalny*, Warszawa 2018, s. 214.

¹⁰³ *W sprawie odżyczenia kultury polskiej*, „Warszawski Dziennik Narodowy”, R. 3 (1937), nr 81, 22 III, s. 3.

Wpisywało się to w szerszy kontekst coraz bardziej agresywnej agitacji antyżydowskiej, która od połowy lat trzydziestych XX w. narastała we Lwowie, jak i w innych miastach akademickich. Jak zauważył Adam Redzik, antyżydowskie zajścia w Polsce były przejawem ogólnoeuropejskiego amoku, obecnego w takich krajach jak Niemcy, Węgry, Rumunia, Bułgaria oraz Czechosłowacja (w ostatnim roku przed wojną), w których wprowadzono *numerus clausus* regulacjami państwowymi, do czego jednak nigdy w Polsce nie doszło, bowiem *numerus clausus* wprowadzały uczelnie niezgodnie z konstytucją Polski¹⁰⁴. Choć zajścia antyżydowskie na uniwersytetach wydarzyły się wkrótce po obydwu wspomnianych listach Kofflera, ostatecznie nie zdecydował się on na emigrację z Polski. Być może czekał do ostatniej chwili, mając nadzieję, że nastroje antysemityczne nie obejmą szkolnictwa muzycznego.

Koffler w 1937 r. pisząc o swoim antagoniście z Warszawy¹⁰⁵ mógł mieć na myśli jego ewentualne wpływy w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Choć Konserwatorium PTM nie było uczelnią państwową (więc niekoniecznie musiałoby podlegać ogólnym restrykcjom), należało we Lwowie do jednej z siedmiu szkół muzycznych zatwierdzonych przez MWRiOP, które sprawowało nadzór zwierzchni¹⁰⁶. Choć od 1937 r. Żydów i osoby pochodzenia żydowskiego wykluczano z niejednej organizacji akademickiej i zawodowej (inżynierów, architektów, lekarzy i in.), jednak nic nie wiadomo o tym, aby dotyczyło to także towarzystw muzycznych, zwłaszcza lwowskich. Nic też nie wskazywało na jakiegokolwiek antysemityczne postawy Adama Sołtysa, dyrektora Konserwatorium PTM.

Okres okupacji

W wyniku agresji militarnej ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. Lwów w latach 1939–1941 znalazł się pod okupacją sowiecką. Nowe władze okupacyjne zlikwidowały dotychczasowe uczelnie muzyczne, uruchamiając na początku 1940 r. Lwowskie Państwowe Konserwatorium (w gmachu PTM) z dyrektorem Wasylem Barwińskim (narodowości ukraińskiej). W LPK zatrudnienie znalazł zarówno Józef Koffler,

¹⁰⁴ A. Redzik, *dz. cyt.*, s. 194–196.

¹⁰⁵ Nie mógł być nim Karol Szymanowski, który zmarł 19 III 1937 r. (list Kofflera był z 19 IV 1937).

¹⁰⁶ *O szkołach muzycznych*, „Szopen”, R. 1 (1932), nr 1, s. 6.

jak i Róża Koffler (jako pedagog klasy fortepianu) oraz niektórzy wykładowcy przedwojennych szkół muzycznych, wśród nich Adam Sołtys¹⁰⁷. Ponadto, nowe władze przyznały Kofflerowi tytuł profesora (podobnie jak np. Adamowi Sołtysowi), wyznaczając go na prorektora uczelni oraz kierownika katedry kompozycji na Wydziale Kompozycji, którego dziekanem została Zofia Lissa¹⁰⁸. O docenieniu przez władze sowieckie świadczy również to, że Koffler został w 1940 r. wytypowany do grona reprezentacji LPK w zjeździe Związku Kompozytorów Radzieckich w Kijowie wraz z dwoma kompozytorami ukraińskimi Stanisławem Ludkiewiczem i Wasylem Barwińskim, a także pozostałymi muzykologami i kompozytorami (głównie pochodzenia żydowskiego) jak: Seweryn Barbag, Zofia Lissa, Tadeusz Zygfryd Kassern i Adam Sołtys. Podczas zjazdu wykonano w Kijowie *II Symfonię* op. 17 Kofflera (z 1933 r.). W 1940 r. Koffler opublikował też na łamach czasopisma „Sowiecka Muzyka” swój „rozrachunek” z przedwojenną przeszłością w duchu nowej ideologii. Był to tekst wymuszony. Podobnie, jako powstałe zgodnie z oczekiwaniami nowych władz, należy postrzegać kompozycje z odwołaniami do ukraińskiego folkloru (którym Koffler nie interesował się przed 1939 r.), opublikowane w Kijowie w latach 1940-1941¹⁰⁹. Do początku 1941 r. dochodziło we Lwowie do wykonań kolejnych utworów Kofflera. Mimo docenienia przez władze sowieckie, półtora roku od nastania okupacji na sporządzonej w kwietniu 1941 r. liście pedagogów LPK w rubryce „narodowość” Józef i Róża Kofflerowie określili siebie jako Polacy (tak jak np. Sołtys), a nie jak Lissa czy Münzer – którzy wpisali narodowość żydowską¹¹⁰. Deklarację małżeństwa Kofflerów uznać możemy za szczerą, bowiem nie mogła się łączyć z uzyskaniem szczególnych względów u nowej władzy, preferującej na podbitych terenach inne narodowości niż polska.

W wyniku ekspansji militarnej hitlerowskich Niemiec od czerwca 1941 r. do lipca 1944 r. trwała we Lwowie okupacja niemiecka, w wyniku której w sierpniu 1941 r. utworzono Distrikt Galizien. Lwowskie konserwatorium zostało zamknięte, a w jego budynku Niemcy zorga-

¹⁰⁷ Л. М а з е п а, Т. М а з е п а, *Шлях до музичної*, t. 2, s. 38.

¹⁰⁸ Т е н з е, s. 40-42; М. Г о л ą б, *Józef Koffler*, s. 232-235.

¹⁰⁹ J. K o f f l e r, *Czotyry dytjaczki piesy* na fortepian, *Ukraiński eskizi* op. 27 na kwartet smyczkowy. М. Г о л ą б, *Józef Koffler*, s. 262-263.

¹¹⁰ Autorzy niestety nie podali informacji na temat samego dokumentu i miejsca jego przechowywania. Л. М а з е п а, Т. М а з е п а, *Шлях до музичної*, t. 2, s. 37-38, 40.

nizowali szpital wojskowy¹¹¹. Pracę w swoim zawodzie stracili muzycy i muzykolodzy narodowości polskiej oraz żydowskiej. Jedyne muzycy narodowości ukraińskiej mieli możliwość oficjalnego kontynuowania swojej działalności w utworzonej wówczas ukraińskiej szkole muzycznej oraz teatrze operowym (Opernhaus Lemberg) przeznaczonym wyłącznie dla ludności niemieckiej i ukraińskiej¹¹².

W końcu lipca 1941 r. nastąpił pierwszy inspirowany przez Niemców pogrom lwowskich Żydów głównie z udziałem ukraińskiej policji (tzw. „dni Petlury”). We wrześniu 1941 r. władze niemieckie utworzyły we Lwowie getto. Zgodnie z zarządzeniem do 15 grudnia cała ludność żydowska miała się tam przenieść¹¹³. Koffler pozbawiony pracy wykładowcy co najmniej do końca 1941 r. pozostawał wraz z żoną i synem w swoim dotychczasowym eleganckim mieszkaniu, położonym w zupełnie innej części miasta niż getto. Raczej nie obawiał się swoich sąsiadów, choć doskonale musieli wiedzieć o jego pochodzeniu. Mógł się jednak obawiać choćby tego, że *Almanach żydowski* (i inne dokumenty) wpadnie w niemieckie ręce. Choć w latach 1936-1937 wspominał o emigracji, ostatecznie się na nią nie zdecydował. Choć już podczas pierwszej okupacji sowieckiej Koffler zajmował stanowisko profesora LPK (ciesząc się uznaniem władz), nie wyjechał też w głąb ZSRR, jak w czerwcu 1941 r. uczynili niektórzy Żydzi ze Lwowa, uciekając przed okupacją niemiecką, jak np. Zofia Lissa, której – poza strachem przed Niemcami – podjęcie decyzji ułatwiły jej komunistyczne przekonania. Prawdopodobnie Koffler zbyt dobrze poznał mechanizmy działające w systemie sowieckim, z którym nie chciał mieć już więcej nic wspólnego (również przed 1939 r. nie podzielał poglądów lewicowych). Choć w 1941 r. mógł nie chcieć wyjeżdżać w popłochu, jednak trudno żeby nie słyszał, jak przed czerwcem 1941 r. na ziemiach zachodniej i centralnej Polski traktowana była przez Niemców nie tylko ludność żydowska, ale także pochodzenia żydowskiego, bowiem dla władz niemieckich takie rozróżnienie nie istniało. Tego rodzaju postawa może wskazywać to na to, że Koffler należał do osób pochodzenia

¹¹¹ Tenże, s. 45.

¹¹² Л. Мазепа, Т. Мазепа, *Шлях до музичної*, t. 2, s. 45; *Opernhaus Lemberg, Theatervorstellungen für Ukrainer*, [spis spektakli w październiku] 1943, Biblioteka Narodowa – Polona, sygn. DŻS XIXA 6.

¹¹³ G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa, 1 IX 1939 – 5 II 1946*, Katowice 2007, s. 218, 223, 249, 251.

Jasnie Wielmożny i Czcigodny Panie,

wielokrotnie przepraszam za to, iż smiem zwrócić się do
drogą. Najbardziej przedkładam moją prośbę Jasnie
Wielmożnemu Panu jako wieloletniemu Prezesowi
Polskiego Towarzystwa Slusznego ~~we Lwowie~~,
którego profesorem miałem zaszczyt i wreszcie
być od roku 1922.

Wobecnej chwili znajduję się moralnie w nader
ciężkim położeniu. Moralnie, nie materialnie, bo
pod materialnym względem nie potrzeba mi żadnej
pomocy.

Wraz z żoną jestem Polakami, wrogącymi i
praktykującymi katolikami, ale - pochopenia
"nicarajskiego". Takim ciężko, niedychanie ciężko,
dziś 24c we Lwowie. Znaczenie lepiej przedstawić
się natomiast warunki po drugiej stronie Panu.
Dlatego zamierzam wraz z żoną i 6-letnim
chłopcem wyjechać ze Lwowa, by czas aż do
nastania możliwości wyjazdu zapamiętać -
o co poświecić się staram - przeżyć w warunkach
możliwie spokojnych. Dalej bowiem nasz
pobyt we Lwowie skończyć się musi ciężką
chorobą nerwową lub też i gorzej.

Koje najniższego prośba do Jasnie Wielmożnego Pana Hyscia
i Prezesa iść o tym kierunku, by Łaskawie zechciał mi
umożliwić pobyt w Poznańsku lub o Kłobę z jego
prześlisk oddając mi na mieszkanie jeden pokój
i kuchnię wraz z urządzeniem.

Proszam raz jeszcze, iż mi proszę o pomoc matrikularną,
iż finansowo jestem dostatecznie zapracowany.

Proszam natomiast jak najpilniej o Łaskawą
pomoc przez udzielenie możliwości zamieszkania i
przez moralne poparcie.

Proszę mi wybaczyć, iż długo zastanawiając się i
wahając, nie pozwolę sobie goręć się do
Jasnie Wielmożnego Pana Hyscia z tą
suplikacją, Proszę mi również wybaczyć, iż jest to
o ujęciu rozpraszającej sytuacji jedynie dla mnie wyjęcie
i ratunek.

Zapewniając, iż z dziełem serca oczekuję Łaskawej
decyzji Jasnie Wielmożnego Pana Hyscia, gdyż
od tej decyzji zależy życie moje i moich.

Z wyrazami najgłębszej czci i poważania

Wreszcie najniższej

prof. Dr. Józef Koffler

Lwów 19. XII. 1941
ul. Chmielowskiego 5 mieszkanie 2

żydowskiego, o których pisze Anna Landau-Czajka, że czuły się Polakami do tego stopnia, iż w czasie okupacji uważały początkowo, że nie dotyczą ich zarządzenia antyżydowskie¹¹⁴. Ponadto, zarówno Józef Koffler, jak i jego żona (absolwentka germanistyki) doskonale władali językiem niemieckim, co mogli postrzegać jako umiejętność wyjątkowo przydatną w przetrwaniu podczas okupacji niemieckiej.

Nieznanym był dotąd list Kofflera, napisany 19 grudnia 1941 r., cztery dni po terminie zamykającym zarządzone przesiedlenie do getta. Koffler kierował swoje słowa do ks. Andrzeja Lubomirskiego, przedwojenne- go prezesa PTM we Lwowie (z pewnością znanego Wojciechowi Gołuchowskiemu), który miał posiadłość w Przeworsku. Koffler nie mógł wtedy ubiegać się o pomoc u swoich rodziców chrzestnych, którzy już rok wcześniej zmuszeni byli do ucieczki ze Lwowa ze względu na groźbę aresztowania przez władze sowieckie i od stycznia 1940 r. pod zmienionym nazwiskiem ukrywali się pod okupacją niemiecką¹¹⁵. Koffler w liście do ks. Lubomirskiego zawarł deklarację swojej przynależności narodowej i religijnej. Prosił jednocześnie o możliwość znalezienia schronienia dla siebie, swojej żony i syna.

Józef Koffler we Lwowie

do ks. Andrzeja Lubomirskiego w Przeworsku

Lwów 19 grudnia 1941 r.¹¹⁶

Jaśnie Wielmożny i Czcigodny Panie,

wielokrotnie przepraszam za to, iż śmiem zwrócić się tą drogą. Najuniżeniej przedkładałam moją prośbę Jaśnie Wielmożnemu Panu jako wieloletniemu Prezesowi Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie, którego profesorem miałem zaszczyt i szczęście być od roku 1922 [sic!]¹¹⁷.

¹¹⁴ A. Landau-Czajka, *Trudny wybór*, s. 58.

¹¹⁵ Informacja od p. Marii z Gołuchowskich Zachorowskiej.

¹¹⁶ Muzeum w Przeworsku Zespołu Pałacowo-Parkowego, List J. Kofflera do A. Lubomirskiego, Lwów, 19 XII 1941, sygn MP-DA-164/1, rkps, k. nlb. Za udostępnienie listu składałam podziękowania dr. Łukaszowi Chrobakowi, adiunktowi w Muzeum-Zamku w Łańcucie, obecnie specjaliście Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Rzeszowie.

¹¹⁷ Koffler wykładowcą Konserwatorium PTM został dopiero w 1924 r. Do roku akademickiego 1922/1923 r. (włącznie) był studentem Uniwersytetu Wiedeńskiego.

W obecnej chwili znajduję się moralnie w nader ciężkim położeniu. Moralnie [podkr. – J.K.], nie materialnie, bo pod materialnym względem nie potrzeba mi żadnej pomocy.

Wraz z żoną jesteśmy Polakami, wierzącymi i praktykującymi katolikami, ale – pochodzenia „niearyjskiego”. Takim ciężko, niesłuchanie ciężko, dziś żyć we Lwowie. Znacznie lepiej przedstawiają się natomiast warunki po drugiej stronie Sanu. Dlatego zamierzam wraz z żoną i 6-letnim¹¹⁸ chłopcem wyjechać ze Lwowa, by czas aż do możliwości wyjazdu zagranicę – o co usilnie się staram – przeżyć w warunkach możliwie spokojnych. Dalszy bowiem nasz pobyt we Lwowie skończyć się musi ciężką chorobą nerwową lub też i gorzej.

Moja najuniższa prośba do Jaśnie Wielmożnego Pana Księcia i Prezesa idzie w tym kierunku, by łaskawie zechciał mi umożliwić pobyt w Przeworsku lub którejś z Jego posiadłości oddając mi na mieszkanie jeden pokój i kuchnię wraz z urządzeniem.

Powtarzam raz jeszcze, iż nie proszę o pomoc materialną, iż finansowo jestem dostatecznie zaopatrzony. Błagam natomiast jak najusilniej o łaskawą pomoc przez udzielenie możliwości zamieszkania i przez moralne poparcie.

Proszę mi wierzyć, iż długo zastanawiałem się i wahałem nim pozwoliłem sobie zwrócić się do Jaśnie Wielmożnego Pana Księcia z tą suplikacją. Proszę mi również wierzyć, iż jest to w mej rozpaczliwej sytuacji jedyne dla mnie wyjście i ratunek.

Zapewniam, iż z drżeniem serca oczekuję łaskawej decyzji Jaśnie Wielmożnego Pana Księcia, gdyż od tej decyzji zależy życie moje i moich.

Z wyrazami najgłębszej czci i poważania
kreślę najuniżeniej
prof. dr Józef Koffler
Lwów 19 XII 1941
ul. Chmielowskiego 5, mieszkania 2

Nie znamy odpowiedzi ks. Lubomirskiego. Wkrótce Koffler, zgodnie z wolą wyrażoną w liście, znalazł się jednak na zachód od rzeki San, gdzie zamieszkiwało mniej ludności ukraińskiej, której, jak można się

¹¹⁸ Zgodnie z wpisem chrztu Alban Koffler miał wówczas pięć lat.

domyślić z treści listu, obawiał się najbardziej. Być może najpierw schronił się na obrzeżach Wieliczki¹¹⁹. Zgodnie z relacją Gizeli Hercholorfer, szwagierki Kofflera, kompozytor od 1942 r. mieszkał w Krościenku Niżnym koło Krosna, gdzie się widywali (Hercholorfer mieszkała wtedy w Krośnie). Trafił tam niezależnie od siostry swojej żony, bowiem, jak relacjonowała, w 1942 r. spotkali się tam przypadkowo na dworcu¹²⁰. Zgodnie z nowszymi ustaleniami Macieja Gołęba, Koffler wraz z żoną i synem mógł znaleźć schronienie w Krościenku Wyżnym (położonym 500 m od Krościenka Niżnego) u Władysława Piękosia (ur. 1905, zm. 1988), organisty miejscowej parafii. Z Krościenka Wyżnego pochodził wspomniany wcześniej ks. Gerard Szmyd, który wraz z bratem pułkownikiem miał tam dom letni. To właśnie w domu braci Szmydów najprawdopodobniej ukrywał się Koffler wraz z rodziną. Być może zmienili później schronienie na jeszcze inne w Krościenku Wyżnym¹²¹. Niemal do końca życia małżeństwo Kofflerów miało w Krościenku Wyżnym uczęszczać na msze do kościoła parafialnego pw. św. Marcina (co wskazuje, że mogli być praktykującymi katolikami), aż zostali pojmani i zamordowani przez Niemców w 1943 lub 1944 r.¹²² Jedna z wersji na temat śmierci rodziny Kofflerów pochodzi od Marzanny Pluty-Kotyńskiej, która przypuszczała, że uwagę Niemców zwróciła w końcu semicka uroda Róży Koffler. Po jej ujęciu w ich w ręce miał się oddać również Koffler z synem¹²³. Trudno dziś stwierdzić, czy była to wersja wydarzeń w pełni wiarygodna.

* * *

Wiele wskazuje na to, że Józef Koffler, będąc coraz silniej zasymilowany z narodem i kulturą polską, stopniowo oddalał się od kultury

¹¹⁹Koffler miałby się wtedy ukrywać u rodziny Henryka Apte (ul. św. Sebastiana 15), którego syn Ryszard uczył się we Lwowie u Kofflera. M. Gołęb, *Józef Koffler*, s. 236-238; E. Solińska, *Józef Koffler – biografia z zagadkami*, „Życie Warszawy”, R. 43 (1987), nr 101, 2-3 V, s. 5.

¹²⁰G. Hercholorfer, *List z Wenezueli*, „Życie Warszawy”, R. 43 (1987), nr 151 z 1 VII, s. 7.

¹²¹List Heleny Filar [córkę Stanisława Józefczyka] do M. Gołęba z 10 I 2005.

¹²²Za szczegółowe informacje na ten temat pragnę podziękować prof. dr hab. Maciejowi Gołębowskiemu. List Zofii Przybył [córkę Władysława Piękosia] w odpowiedzi na list M. Gołęba z 23 VIII 2004; List Z. Przybył do M. Gołęba z 13 I 2005. M. Gołęb, *Józef Koffler*, s. 237.

¹²³M. Pluta-Kotyńska, *Kilka informacji o życiu Józefa Kofflera*, s. 5.

i narodu żydowskiego, ostatecznie nie myśląc już o sobie w kategorii mniejszości narodowej. Zgodnie z dostępnymi dokumentami wiemy, że urodził się i wychował w rodzinie żydowskiej. Na temat 18-letniego Kofflera możemy stwierdzić, że bezpośrednio po przyjeździe ze Stryja do Wiednia w 1914 r. jako język ojczysty zadeklarował polski. W ankiecie uniwersyteckiej kategorii tej w kolejnych semestrach nie traktował jednak jako stałej i niezmiennej. Prawdopodobnie w kolejnych semestrach rubrykę tę wypełniał mając na myśli język codziennych kontaktów, dlatego też gdy wznowił studia w 1920 r. wskazał już na język niemiecki. Dokumentem świadczącym o związkach z kręgiem żydowskim 33-letniego Kofflera jest akt ślubu zawarty w 1929 r. w obecności rabina. Niemal dekadę później wskazują na to też hasła poświęcone Kofflerowi w *Almanachu żydowskim* z 1937 i 1938 r. Pozostaje jednak pytanie, czy publikacje w *Almanachu* łączyły się z deklaracją przynależności narodowej, czy jedynie z nienegowanym przez Kofflera pochodzeniem żydowskim? Jest też zastanawiające, czy Koffler myślał o sobie jako przedstawicielu narodowości żydowskiej gdy rozważał myśl o emigracji w listach do Slavko Osterca z września 1936 r. i Aloisa Háby z kwietnia 1937 r. Nie bez znaczenia w tym kontekście były panujące w Europie, w tym w Polsce, nastroje antysemityczne. Z drugiej strony o dystansowaniu się od środowiska żydowskiego świadczy to, że jesienią 1937 r. urzędowo wypisał się z gminy żydowskiej, a w 1938 r. odpowiedział odmownie na propozycję przystąpienia do powstającego właśnie World Center for Jewish Music w Jerozolimie, choć jako kompozytor konsekwentnie budował swoją pozycję międzynarodową. O istotnym przełomie w życiu prywatnym blisko 42-letniego Kofflera świadczy jego metryka chrztu, który wraz z żoną i synem przyjął w styczniu 1938 r. w obrządku rzymskokatolickim. Ostatnim dokumentem oficjalnym, tym razem informującym o przynależności narodowej Kofflera, jest kwestionariusz wypełniony podczas okupacji sowieckiej Lwowa w kwietniu 1941 r., na którym Koffler wraz z żoną w zadeklarowali narodowość polską, choć lepiej postrzegane przez nowe władze były inne narodowości, w tym żydowska. Ostatnim znanym dokumentem prywatnym jest list pisany podczas okupacji niemieckiej do ks. Lubomirskiego z grudnia 1941 r., w którym Koffler określił siebie wraz z żoną jako Polaków i katolików.

Wyżej przedstawione wybory i deklaracje Kofflera na przestrzeni blisko 30 lat (1914-1941) były dokonywane w parokrotnie zmieniają-

cej się rzeczywistości politycznej – od czasów istnienia Galicji w ramach Austro-Węgier, I wojnę światową, poprzez trwający najdłuższy okres niepodległej Polski, aż po nastąpiłą we Lwowie okupację sowiecką, a następnie niemiecką. Instytucjonalnie Koffler najdłużej był związany jako uczeń z polskim gimnazjum w Galicyjskim wówczas Stryju (przez 7 lat) oraz jako wykładowca z Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie (przez 15 lat). Obie instytucje z pewnością wzmocniły jego związki z kulturą i narodem polskim. Wcześniej łącznie przez pięć lat kształcił się w środowisku niemieckojęzycznym na Uniwersytecie Wiedeńskim, po którego ukończeniu wrócił do Polski. Z pewnością istotne znaczenie dla kształtowania się osobowości Kofflera miały także wydarzenia związane z wybuchem i przebiegiem I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej, przypadające między 18 a 24 rokiem życia. Nic nie wskazuje, aby na umocnienie tożsamości żydowskiej Kofflera wpłynął (choć mógł) eksodus ludności mający miejsce latem 1914 r. Za to udział w armii austriackiej (wraz z żołnierzami narodowości polskiej), a następnie Wojsku Polskim raczej wzmocnił jego związek z narodem polskim. Możemy przyjąć, że pośrednim tego wyrazem stał się zbiór *40 polskich pieśni ludowych* z 1925 r. W twórczości Kofflera pojawiały się różne wątki – od nielicznych elementów żydowskich poprzez nawiązania do polskich tańców narodowych, po opracowania polskich kolęd i kantatę do słów św. Pawła, która zwraca szczególną uwagę jako utwór do tekstu pochodzącego z Nowego Testamentu. Choć nie jest znany szerszy kontekst dotyczący powstania kantaty, nie można jednak wykluczyć, że została skomponowana z pobudek wewnętrznych Kofflera, który poszukując inspiracji zwracał się w stronę chrześcijaństwa. Jako kompozytor miał wiele powodów, aby być uznany za twórcę spełnionego i to jeszcze zanim przyjął chrzest. Możemy śmiało stwierdzić, że jego konwersja nic nie zmieniła w jego życiu zawodowym i materialnym, w którym już wcześniej osiągnął wysoką pozycję. W latach 1927-1939 (a zatem także przed 1938 r.) jego dzieła prezentowano nieraz w najlepszych salach koncertowych Lwowa i Warszawy oraz w Europie Zachodniej. Były też transmitowane przez Polskie Radio. Jak się wydaje, ostateczny przełom wpływający na decyzję o przyjęciu chrztu, stanowiły narodziny syna w 1936 r. Decyzja ta łączyła się z oddaleniem się od tradycji żydowskiej na rzecz tradycji polskiej w wydaniu katolickim. Jeśli wierzyć Walerii Soleckiej, Koffler:

miał „pełne poczucie własnej wartości”, a zatem nie podjąłby tego rodzaju decyzji, aby przypodobać się innym. Bliskie relacje utrzymywał z niewieloma osobami, będąc im bardzo oddany. Ścisły krąg towarzyski Kofflera obejmował przyjaźń z niemieckim dyrygentem Hermanem Scherchenem oraz lwowskim pianistą Leopoldem Münzerem, który był jednocześnie świadkiem na jego ślubie zawartym w obecności rabina. Powstaje pytanie, czy konwersja Kofflera zaważyła na jego relacjach z rodziną oraz znajomością z Münzerem, pozostającym (przynajmniej deklaratywnie) przy wyznaniu mojżeszowym? Metryka chrztu wskazuje na bliższe związki towarzyskie Kofflerów z Zofią i Wojciechem Gołuchowskimi, którzy stali się ich rodzicami chrzestnymi. Być może w tym właśnie kręgu Koffler zacieśniał znajomość w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. Podczas okupacji sowieckiej, choć Koffler cieszył się uznaniem nowych władz jako kompozytor i wykładowca, a jego utwory były prezentowane we Lwowie i Kijowie, nie zbliżył się pogładowo do nowych rządów. Swój negatywny stosunek do światopoglądu lewicowego wyraził zresztą już w 1936 r. na łamach prasy, co odróżniało go od niejednej osoby ze środowiska artystycznego pochodzenia żydowskiego z Zofią Lissą na czele. Dlatego też w czerwcu 1941 r., choć do Lwowa zbliżała się armia niemiecka, Koffler i jego żona pozostali we Lwowie, nie decydując się na ucieczkę w głąb ZSRR. Prawdopodobnie na początkowe poczucie pozornego bezpieczeństwa wpływała również dobra znajomość języka niemieckiego. Kofflerowie nie opuścili też swojego mieszkania położonego w eleganckiej kamienicy w centrum miasta. Być może Koffler zbyt silnie czuł się już związany z polskością i dlatego też przed 1939 r. ostatecznie nie wyemigrował. Działalność w polskim kręgu łączyła się z dość wysoką pozycją materialną i społeczną, którą osiągnął właśnie we Lwowie i nie chciał jej stracić. Choć miał świadomość swoich żydowskich korzeni, w 1941 r. mógł początkowo nawet nie dostrzegać nadchodzącego zagrożenia ze strony Niemców, identyfikując się wyłącznie jako Polak. W związku z tym nie można wykluczyć, że choć błagalny list do ks. Lubomirskiego został napisany podczas okupacji niemieckiej, prawdziwe było w nim zdanie określające tożsamość Kofflera: „Wraz z żoną jesteśmy Polakami, wierzącymi i praktykującymi katolikami, ale – pochodzenia «niearyjskiego»”.

BIBLIOGRAFIA

- Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, red. Roman Goldberger, t. 2-3, Lwów 1938.
- Almanach żydowski*, oprac. Herman Stahl, Lwów 1937.
- Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie*, Lwów 1939.
- Apte Henryk, Musica Hebraica*, „Nowy Dziennik” 1938, nr 226, 17 VIII, s. 10.
- B. Scherchen – L. Muenzer, „Gazeta Lwowska”, r. 130 (1937), nr 28, 6 II, s. 4.
- Freiheiter Jerzy, *Józef Koffler*, „Muzyka”, R. 14 (1937), nr 7/12, 31 XII, s. 85-86.
- Freiheiter Jerzy, *Sprawozdania z współczesnej twórczości polskiej*, „Muzyka Polska”, R. 1, (1934), z. 1, s. 75.
- Hercholorfer Gizela, *List z Wenezueli*, „Życie Warszawy”, R. 43 (1987), nr 151 z 1 VII, s. 7.
- Koffler Józef, *Arnold Schönberg*, „Orkiestra”, R. 5 (1934), nr 12, s. 187-188.
- Koffler Józef, *Nekrolog. Alban Berg*, „Orkiestra”, R. 7 (1936), nr 1, s. 15.
- Koffler Józef, *Sprostowanie – konieczne*, „Orkiestra”, R. 7 (1936), nr 2, s. 19-20.
- Koffler Józef, *40 polskich pieśni ludowych*, Lipsk, ok. 1926.
- Landau Natan, *Koncert Żyd. Tow. Art. Lit., a szerzenie kultury muzycznej*, „Chwila”, R. 17 (1936), nr 6332, 5 XI, s. 9.
- Ludność miejska Galicyi i jej skład wyznaniowy (1881-1910)*, Lwów 1912.
- Mały rocznik statystyczny*, Warszawa 1939.
- Łobaczewska Stefania, *Z opery i sali koncertowej*, „Gazeta Lwowska”, R. 122 (1932), nr 109, 14 V, s. 7.
- Nowe kompozycje polskie*, „Kurier Warszawski”, r. 112 (1932), nr 143, 24 V, s. 3.
- Pieśni polskie i taniec w Wiedniu*, „Kurier Warszawski”, R. 115 (1935), nr 106, 17 IV (wydanie wieczorne), s. 7.
- O szkołach muzycznych*, „Szopen”, R. 1 (1932), nr 1, s. 6.
- Opernhaus Lemberg, *Theatervorstellungen für Ukrainer*, [spis spektakli w październiku] 1943, Biblioteka Narodowa – Polona, sygn. DŻS XIXA 6.
- Plohn Alfred, *Muzyka we Lwowie a Żydzi*, [w:] *Almanach żydowski*, oprac. Herman Stahl, Lwów 1937, s. 40-57.
- Pluta-Kotyńska Marzanna, *Kilka informacji o życiu Józefa Kofflera*, „Ruch Muzyczny”, R. 9 (1965), nr 1, s. 5.
- Rudnicki Rudnicki, *Falanga. Ruch narodowo-radykalny*, Warszawa 2018.
- Solińska Ewa, *Józef Koffler – biografia z zagadkami*, „Życie Warszawy”, R. 43 (1987), nr 101, 2-3 V, s. 5.
- Szeliga Witold, *Filharmonia warszawska*, „Warszawski Dziennik Narodowy”, R. 116 (1936), nr 11, 12 I, s. 4.

- Verzeichnis über die Seit dem Jahre 1872 an der Philosophischen Fakultät der Universität in Wien eingereichten und approbierten Dissertationen*, t. 1, Wien 1934.
- W sprawie odżyczenia kultury polskiej*, „Warszawski Dziennik Narodowy”, R. 3 (1937), nr 81, 22 III, s. 3.
- IV koncert symfoniczny*, „Gazeta Lwowska”, R. 130 (1937), nr 14, 20 I, s. 2.
- Błaszczyk Leon Tadeusz, *Żydzi w kulturze muzycznej ziem polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2014.
- Busch Regina, *Leopold Spinner*, Bonn 1987.
- Bylander Cindy, *Engaging Cultural Ideologies. Classical Composers and Musical Life in Poland 1918-1956*, Boston 2022.
- Davies Norman, *Galicja. Historia nie narodowa*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2023.
- Conway David, *Jewry in Music. Entry tot he Profession from the Enlightenment to Richard Wagner*, Cambridge 2016.
- Gąsowski Tomasz, *Między gettem a światem. Dylematy ideowe Żydów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 1996.
- Gołąb Maciej, *Garść informacji o Józefie Kofflerze i jego rodzinie z ksiąg metrykalnych gminy żydowskiej w Stryju*, „Muzyka”, t. 52 (2007), nr 2, s. 61-72.
- Gołąb Maciej, *Józef Koffler*, Kraków 1995.
- Gołąb Maciej, *Koffler Józef*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 5, red. Elżbieta Dziębowska, Kraków 1997, s. 129-130.
- Goldberg Halina, „*Na skrzydłach estetycznego piękna ku świetlanym sferom nieskończoności*”. *Muzyka i żydowscy reformatorzy w XIX-wiecznej Warszawie*, „Studia Chopinowskie”, t. 5 (2020), nr 1, s. 4-39.
- Goldberg Halina, *Przynależność przez muzykę: wkład Żydów w kształtowanie się muzycznej polskości*, „Muzykalia Judaica”, t. 9 (2011), nr 3, s. 1-8.
- Gołąb Maciej, *Koffler Józef*, [w:] *The New Grove Dictionary of Music and Musicians*, t. 13, red. S. Sadie, London 2001, s. 737.
- Gołąb Maciej, *Koffler Józef*, [w:] *Die Musik in Geschichte und Gegenwart. Personenteil*, t. 10, red. L. Finscher, Kassel 2003, szp. 426.
- Jakubczyk-Ślęczka Sylwia, *Jewish Music Organisations in Interwar Galicia* [w:] *Polin. Studies in Polish Jewry*, red. François Guesnet, Benjamin Matis, Antony Polonsky, London 2020, s. 343-370.
- Judson Pieter M., *The Habsburg Empire. A New History*, Cambridge, Massachusetts, London 2016.
- Landau-Czajka Anna, *A syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006.
- Landau-Czajka Anna, *Między Chanuką a Gwiazdką: święta w asymilowanych rodzinach żydowskich okresu międzywojennego*, „Kwartalnik Historii Żydów”, (2004), nr 2 (210), s. 170-181.

- Landau-Czajka Anna, *Trudny wybór. Asymilowani Żydzi o problemie tożsamości narodowej w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 112 (2005), z. 2, s. 49-72.
- Lohrmann Klaus, *Kleine Geschichte der Wiener Juden*, [w:] *Jüdisches Wien*, Wien 2021, s. 17-35.
- Madaj Katarzyna, *Józef Koffler o muzyce współczesnej*, „Muzyka”, t. 41 (1996) nr 2, s. 159-166.
- Majewski Piotr M., *Spółeczność akademicka 1915-1939*, [w:] *Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816-2016. Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1939*, red. Piotr M. Majewski, Warszawa 2016, s. 51-324.
- Maślak-Maciejewska Alicja, *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.
- Mazepa Teresa, *Statuty jako dokumenty prawne Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie*, [w:] *Musica Galicana*, red. Marta Wierzbieniec, t. 11, Rzeszów 2008, s. 204-228.
- Мазепа Лешек, *Мазепа Тереса, Шлях до музичної академії у Львові*, t. 1, Львів 2003.
- Mazur Grzegorz, *Skwara Jerzy, Węgierski Jerzy, Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa, 1 IX 1939 – 5 II 1946*, Katowice 2007.
- Piekarski Michał, *Przerwany kontrapunkt. Adolf Chybiński i początki polskiej muzykologii we Lwowie 1912-1944*, Warszawa 2017.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia tysiąclecia*, wydanie IV, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, wyd. 3, Poznań-Warszawa 1997.
- Redzik Adam, *Zarys historii Uniwersytetu Jana Kazimierza*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. Adam Redzik, Kraków 2017, s. 43-290.
- Ruszała Kamil, *Galicyjski eksodus. Uchodźcy podczas I wojny światowej w monarchii Habsburgów*, Kraków 2020.
- Wierzbieniec Waław, *Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym. Zagadnienia demograficzne i społeczne*, Rzeszów 2003.
- Wnęk Konrad, Zyblikiewicz Lidia A, Callahan Ewa, *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857-1938*, Kraków 2006.
- Woławzański Józef, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. Adam Redzik, Kraków 2017, s. 291-384.
- <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/senator/Wojciech-Goluchowski> [10.4.2024].
-

MICHAŁ PIEKARSKI – dr, absolwent Instytutu Muzykologii UW oraz Studium Europy Wschodniej UW, doktorat uzyskał Instytucie Historii Nauki PAN, gdzie pracuje na stanowisku adiunkta. Zajmuje się dziejami polskiej muzykologii i szkolnictwa muzycznego w pierwszej połowie XX w., kulturą muzyczną Lwowa, a także związkami naukowymi i kulturalnymi Polaków z Wiedniem. Autor książek: *Przerwany kontrapunkt. Adolf Chybiński i początki polskiej muzykologii we Lwowie 1912–1944* (Warszawa 2017) oraz *Muzyka we Lwowie. Od Mozarta do Majerskiego. Kompozytorzy, muzycy, instytucje* (Warszawa 2018). Organizator koncertów poświęconych kompozytorom działającym we Lwowie w XIX i na początku XX w.